

1 września rozpoczyna się nowy rok szkolny

WARSZAWA (PAP)

Ministerstwo Oświaty i Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego ustaliły dzień 1 września jako termin uroczystego rozpoczęcia nowego roku szkolnego 1952/53 w szkołach ogólnokształcących, zakładach kształcenia nauczycieli i szkołach zawodowych wszystkich typów.

Podczas uroczystości uczniowie szkół ogólnokształcących wysłuchają radiowego przemówienia ministra oświaty Witolda Jarosińskiego, zaś uczniowie szkół zawodowych — transmistowanego przez radio przemówienia prezesa Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego — Janusza Zarzyckiego.

W szkołach podstawowych centralnym punktem urzędności będzie powitanie dzieci wstępujących do I klasy w roku uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W dniu 31 sierpnia i 1 września władze szkolne i organizacje społeczne, placówki kulturalne oraz zrzeszenia sportowe zorganizują specjalne imprezy dla młodzieży szkolnej.

Uchwała Rady Państwa w sprawie powołania Państwowej Komisji Wyborczej

WARSZAWA (PAP)

Rada Państwa powołała następującą uchwałę:

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA

z dnia 25 sierpnia 1952 r.

w sprawie powołania Państwowej Komisji Wyborczej

Na podstawie art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1952 roku — ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — oraz w związku z uchwałą Rady Państwa z dnia 5 sierpnia 1952 roku o zarządzeniu wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. nr 35 poz. 247) — Rada Państwa postanawia powołać Państwową Komisję Wyborczą w składzie:

przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej:

ob. Barcikowski Wacław, pierwszy prezes Sądu Najwyższego;

zastępcy przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej:

1. ob. Wojaś Paweł, wiceprzewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych;

2. ob. Ozga-Michalski Józef, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej;

sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej:

ob. Dworakowski Władysław, sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej;

członkowie Państwowej Komisji Wyborczej:

1. ob. Blaut Szczepan, górnik kopalni „Niwka”, człowiy przewodnik pracy, odznaczony sztandarem pracy I klasy;

2. ob. Dachow Mikołaj, wiceprezes Rady Naczelnej Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego;

3. ob. Gościński Wanda, włókiennik, budowniczy Polski Ludowej;

4. ob. Jankowska Stanisława, sekretarz Zarządu Główn. Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego;

5. ob. Kalinowski Stefan, generały prokurator Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;

6. ob. Markow Józef, murarz, wybitny przodownik pracy, odznaczony sztandarem pracy I klasy;

7. ob. Mazur Stanisław, chłop indywidualny, członek Gm. Rady Narodowej, budowniczy Polski Ludowej;

8. ob. Babanowski Jan, przewodniczący Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego;

9. ob. Stachacz Stanisław, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zaw. Pracowników Kolejowych;

10. ob. Szek Zygfryd, działacz Związku Zawodowego Pracowników Państwowych;

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, piątek 29 VIII 1952 r.

Nr 207 [2640]

Trwały sojusz miasta ze wsią zapewnia stały wzrost produkcji rolnej

Omówienie uchwały I Kongresu Spółdzielczości

Zaopatrzenia i Skupu — Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”

WARSZAWA (PAP)

Kończąc obrady, I Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Skupu jednomyslnie podjął zasadniczą uchwałę, w której ocenia czteroletni dorobek spółdzielczości samopomocowej i stawia przed masami członkowskimi, aktywistami i pracownikami najważniejsze zadania na najbliższą przyszłość. Uchwała ta opracowana została na podstawie wnio-

sków i dezyderatów — wysuniętych przez chłopów — członków gminnych spółdzielni na zebraniach gromadzkich, zgromadzeniach gminnych i powiatowych oraz w referatach i głosach w dyskusji na Kongresie.

W części wstępnej uchwała podkreśla doniosłość zadania, jakie stoją przed klasą robotniczą i przed masami pracującego chłopstwa w dziele zmniejszenia nadmiernej dysproporcji pomiędzy rozwojem przemysłu i rolnictwa i stwierdza, że podstawowym warunkiem przyspieszenia tempa wzrostu produkcji rolnej i hodowlanej jest zabezpieczenie i umocnienie spójni gospodarczej między klasą robotniczą a pracującym chłopstwem, a tym samym pogłębienie i utrwalenie sojuszu robotniczo-chłopskiego, jako fundamentu demokracji ludowej. Uchwała stwierdza dalej, że władza klasy robotniczej w sojuszu z pracującym chłopstwem zapewnia pełne warunki rozwoju spółdzielczości.

Dzięki opiece i pomocy partii i rządu ludowego pracujący chłopcy w ostry walece klasowej zorganizowali w każdej gminie spółdzielnie nowego typu, spółdzielnie, która broni ich przed wyzyskiem kulakstwa i służy ich bezpośrednim interesom.

Gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” odgrywają poważną rolę w walce pracujących chłopów o wzrost wydajności drobnotowarowych gospodarstw chłopskich. Rola gminnych spółdzielni w tej walce znacznie wzrasta. Dotychczasowy rozwój spółdzielczości zaopatrzenia i skupu zapewnia wykonanie tych zadań.

W dalszej części uchwała głosi:

„W wyniku analizy osiągnięć i poważnych jeszcze braków w pracy gminnych spółdzielni, w myśl wniosków nadesłanych na Kongres przez spółdzielnie z terenów całego kraju, Kongres zaleca Radzie i Zarządowi Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”:

1. W wyniku analizy osiągnięć i poważnych jeszcze braków w pracy gminnych spółdzielni, w myśl wniosków nadesłanych na Kongres przez spółdzielnie z terenów całego kraju, Kongres zaleca Radzie i Zarządowi Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”:

2. W wyniku analizy osiągnięć i poważnych jeszcze braków w pracy gminnych spółdzielni, w myśl wniosków nadesłanych na Kongres przez spółdzielnie z terenów całego kraju, Kongres zaleca Radzie i Zarządowi Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”:

3. W wyniku analizy osiągnięć i poważnych jeszcze braków w pracy gminnych spółdzielni, w myśl wniosków nadesłanych na Kongres przez spółdzielnie z terenów całego kraju, Kongres zaleca Radzie i Zarządowi Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”:

4. W wyniku analizy osiągnięć i poważnych jeszcze braków w pracy gminnych spółdzielni, w myśl wniosków nadesłanych na Kongres przez spółdzielnie z terenów całego kraju, Kongres zaleca Radzie i Zarządowi Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”:

1. Usprawnić zaopatrzenie, a w szczególności zwrócić uwagę na dobór asortymentu towarów zgodnie z sezonowością i potrzebami członków, uwzględnić w większym niż dotychczas stopniu potrzeby produkcyjne pracujących chłopów, sprzedaż artykułów produkcyjnych i zaspakajających potrzeby kulturalne połączyć z akcją uświadamiającą, zbliżyć towary do odbiorców przez dalszy rozwój pomocniczych form handlu, dostarczać sieć do potrzeb gromad celem zapewnienia równomiernego rozprowadzania towarów, zdecydowanie zwalczać kumoterstwo i próby przechwytywania towarów przez klikę kulacko — spekulancie, wypierać ze wsi przekupniów i sklepikarzy, wzmocnić i rozszerzyć zaopatrzenie ze źródeł zdecentralizowanych.

2. Usprawnić skup, dostarczać sieć punktów skupu do potrzeb pracujących chłopów, uzupełnić urządzenia i podnieść fachowość i uprzejmość obsługi.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Okrutna represja kolonizatorów wobec ludności malajskiej

LONDYN (PAP)

Z Singapuru donoszą, że władze kolonialne zarządziły zniszczenie wioski północno-malajskiej Permatang Linggi, której mieszkańcy odmówili udzielenia informacji o sprawcach zamachu na jednego z urzędników. Cała ludność tej wsi skierowano do obozu koncentracyjnego.

Ulik zwycięża na ósmym etapie

Kontuzjowany Wrzesiński rezygnuje z wyścigu

(Telefonem od specjalnego wysłannika „Głosu”)

Etap z Opola do Krakowa miał niezwykle dramatyczny przebieg. Wystarczy powiedzieć, że lider wyścigu Wrzesiński i wiceleader Liszkiewicz wycofali się. Łatwo oczywiście wyobrazić sobie jak wiele stracił na tym tegoroczny Wyścig Dookoła Polski. W tym stanie rzeczy Wójcik wyszedł pewnie na pierwsze miejsce, Kapiak uplasował się na drugiej pozycji, a Hadasiak mimo pechu potrafił jeszcze wspiąć się na trzecie miejsce.

Jak to się stało, że dwaj najlepsi dotychczas kolarze musieli zrezygnować z walki. Co spowodowało wyeliminowanie ich z wyścigu, w którym prowadzili i w klasyfikacji indywidualnej? Sprawa Liszkiewicza była znacznie prostsza. Zawodnikowi Gwardii utworzył się w pachwinie wielki guz. Mimo ambicji, po kilku kilometrach musiał wsiąść do wozu zamykającego wyścig, ponieważ ból uniemożliwił mu jazdę. Wrzesiński natomiast jechał aż do Miechowa znakomicie. Dopiero na przedmieszcziu Bytomia potracony został przez Salygę.

Spowodowany w ten sposób wypadek miał dla niego fatalne następstwa. Silne uderzenie o bruk spowodowało poważną kontuzję lewej nogi i biodra i w rezultacie, mimo najlepszych chęci i on musiał skorzystać z pomocy samochodu.

Z Opola wyjechało już tylko 56 kolarzy. Prócz dobrej szosy zawodnicy mieli kolosalnego sprzymierzenia w postaci wia-

Zmiany w statucie WKP(b)

Tezy referatu M. Chruszczowa na XIX zjazd partii

MOSKWA (PAP)

„Prawda” z 26 bm. opublikowała następujące tezy referatu M. Chruszczowa w sprawie zmian w statucie WKP (b):

Pod obrady XIX zjazdu WKP(b) wnoszą się zmiany i zmiany do statutu partii. Konieczność dokonania tych uzupełnień i zmian wywołana jest tym, że niektóre punkty statutu sta-

ły się przestarzałe, a statut powinien odzwierciedlać doświadczenia w dziedzinie budownictwa partyjnego, nagromadzone przez partię w ciągu lat, które upłynęły od XVIII zjazdu.

1. O nowej nazwie partii i określeniu w statucie głównych zadań partii

Dojrzała konieczność sprzecyzowania nazwy naszej partii. Jest rzeczą celową, aby Wszechzwiązkową Komunistyczną Partię (bolszewików) nazywać odąd „Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego”, biorąc pod uwagę, że, po pierwsze, nazwa partii — Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — jest bardziej ścisła, a po wtóre, że w chwili obecnej nie ma potrzeby utrzymywania podwójnej nazwy partii — komunistyczna i bolszewicka, gdyż słowa „komunist” i „bolszewik” wyrażają tę samą treść.

Rozdział pierwszy statutu należy nazwać — „Partia, członkowie partii, ich obowiązki i prawa”. Jest rzeczą celową, aby przed wymienieniem obowiązków i praw członków partii podać w pierwszym paragrafie tego rozdziału zwięzłe określenie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego oraz jej głównych zadań, a mianowicie:

„1. Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego jest dobrowolnym bojowym związkiem

ludzi jednej myśli — komunistów, zorganizowanym spośród klasy robotniczej, pracujących chłopów i pracującej inteligencji.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, zorganizowana z sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa pracującego, doprowadziła w wyniku Rewolucji Październikowej 1917 r. do obalenia władzy kapitalistów i obywateli, do zorganizowania dyktatury proletariatu, do likwidacji kapitalizmu, do zniszczenia wyzysku człowieka przez człowieka i zapewnienia budowania społeczeństwa socjalistycznego.

Obecnie główne zadania Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego polegają na tym, aby zbudować społeczeństwo komunistyczne w drodze stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu, podnieść nieustannie materialny i kulturalny poziom społeczeństwa, wychowywać członków społeczeństwa w duchu internacjonalizmu i ustanowienia braterskiej więzi z masami pracującymi wszystkich krajów, ze wszelkim miar umacniać aktywną obronę ojczyzny radzieckiej przed agresywnymi działaniami jej wrogów.”

W związku z powyższym nie zachodzi potrzeba wstępu do statutu.

2. Kto może być członkiem partii

Aby jeszcze wyżej podnieść miano i znaczenie członka partii komunistycznej proponuje się, aby paragraf statutu, określający, kto może być członkiem partii, podać w nowej redakcji:

„2. Członkiem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego może być każdy pracujący, nie wyzyskujący cudzej pracy obywatel Związku Radzieckiego, który uznaje program i statut partii, aktywnie przyczynia się do ich realizacji, pracuje w jednej z organizacji partii i wykonuje wszystkie uchwały partii.

Członek partii opłaca ustalone składki członkowskie.”

Postanowienie statutu, że członkiem partii może być każdy pracujący, nie wyzyskujący cudzej pracy — bywał Związku Radzieckiego, utrwała osiągnięte zdobycze partii i odzwierciedla zasadę, że w skład partii komunistycznej wchodzi ludność z klasy robotniczej, pracują-

cego chłopstwa i pracującej inteligencji.

W kraju naszym w wyniku zwycięstwa socjalizmu zlikwidowane zostały klasy wyzyskujące, nie istnieje wyzysk człowieka przez człowieka. Społeczeństwo radzieckie składa się z zaprzeczalnych klas. Utrwaliła się moralno — polityczna jedność narodu radzieckiego.

Nowe zadania, stojące przed partią komunistyczną w budowie społeczeństwa komunistycznego, wymagają zwiększenia odpowiedzialności członków partii za sprawę partii. Dlatego proponowany w nowej redakcji paragraf o członkostwie partii głosi, że członkiem partii może być ten, kto nie tylko uznaje program i statut partii, lecz również aktywnie przyczynia się do ich realizacji i wykonuje wszystkie uchwały partii.

3. O obowiązkach członków partii

Doświadczenie wskazuje, że w statucie należy dać bardziej wyczerpujące określenie obowiązków członków partii.

Przed wszystkim w paragrafie o obowiązkach członków partii należy stwierdzić, że członkiem partii obowiązany jest ze wszelkim miar szczerze jednoci partii, jako głównego warunku siły i potęgi partii. Troska o ochronę jednoci partii jest naszym obowiązkem członka partii i dlatego będzie rzeczą całkowicie słuszną, aby wymienienie obowiązków członków partii rozpocząć od tego podstawowego wymogu.

Aby jeszcze wyżej podnieść awangardową rolę członków partii w budowie komunizmu i ich aktywność w walce z niedociągnięciami i chorobliwymi zjawiskami mającymi miejsce w życiu i pracy organizacji partyjnych, należy paragraf statutu o obowiązkach członków partii uzupełnić nowymi punktami.

Należy podkreślić, że istnieje niemało członków partii, których stosunek do wcielania w życie uchwał partyjnych jest formalny, bierny. Jest to wielkie zło, które partia winna stanowczo zwalczać, albowiem tego rodzaju stosunek komunistów do uchwał partii osłabia zdolność bojową partii. W statucie należy uwzględnić, że członkowie partii muszą być aktywnymi bojownikami o wykonanie uchwał partyjnych oraz że bierni i formalni stosunek komunistów do uchwał partii jest nie do pogo-

żenia z pozostawianiem w jej szeregach.

Drugie zło, które występuje w naszej partii, polega na tym, że część komunistów niesłusznie sądzi, jakoby w naszej partii istniały dwie dyscypliny — jedna dla szeregowych członków, druga — dla kierowników. Partia nie może pogodzić się z takim pańskim, antypartyjnym pojęciem o dyscyplinie. To zło należy również zdecydowanie wykarczować, gdyż podważa ono dyscyplinę partyjną i państwową i przynosi tym samym poważną szkodę interesom partii i państwa. W statucie należy wskazać, że partia nasza ma jedną dyscyplinę, jedno prawo dla wszystkich komunistów, niezależnie od zasług i zajmowanych przez nich stanowisk, oraz że naruszenie dyscypliny partyjnej i państwowej jest nie do pogodzenia z pozostawianiem w szeregach partii.

Wyjaśnić się dalej, że nie mało szkody wyrządzają partii komunistycznej, którzy bez końca kłóczą o swym oddaniu dla partii, a w rzeczywistości nie dopuszczają krytyki od dołu, tłumia ją. Partia zawsze przywiązywała ogromną wagę do sprawy rozwoju samokrytyki, a w szczególności krytyki oddolnej, do ujawniania braków w pracy oraz do walki z nastrojami pokazowej pomyślności i upajania się sukcesami w pracy. Jednakże doświadczenie wykazuje, że samo tylko wyjaśnienie znaczenia krytyki jest nie wystarczające. Na-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Janek Milewski

Zmiany w statucie WKP (b)

Tezy referatu M. Chruszczowa na XIX zjazd partii

(Ciąg dalszy ze str. 1)

leży prowadzić zdecydowaną walkę z tymi, którzy hamują rozwój krytyki. Dlatego w statucie należy wskazać, że tłumienie krytyki jest wielkim złem i że ten, kto tłumia krytykę, zastępuje ją efekciarstwem i gloryfikowaniem, nie może znajdować się w szeregach partii.

W związku z tym należy stwierdzić, że wśród części komunistów pokutuje szkodliwy pogląd, że członkowie partii nie powinni komunikować kierowniczym organom partyjnym aż do Komitetu Centralnego o niedociągnięciach w pracy.

Nierzadko spotyka się fakty, kiedy odpowiedzialni pracownicy przeszkadzają komunistom w ujawnianiu wobec kierowniczych organów partyjnych, wobec KC złego stanu rzeczy na tej podstawie, że przeszkadza im to rzekomo w pracy. Jest rzeczą jasną, że partia musi poprowadzić zdecydowaną walkę przeciwko tego rodzaju dyktarzom. Obecnie w statucie podkreślono, że członek partii ma prawo zwracać się z każdą sprawą do każdej instancji partyjnej aż do KC włącznie. Jak widać, jest to nie wystarczające. W statucie należy podkreślić, że członek partii nie tylko ma prawo, lecz jest również obowiązany komunikować kierowniczym organom partyjnym, aż do Komitetu Centralnego włącznie, o niedociągnięciach w pracy bez względu na osobę, a w stosunku do tych, którzy przeszkadzają członkowi partii w wykonywaniu tego obowiązku, należy w statucie stwierdzić, że tego rodzaju osoby powinny ponieść surową karę jako winni naruszenia woli partii.

Dalej, wielkim złem są rozpowszechnione wśród części komunistów fakty ukrywania prawdy przed partią, nieuczciwego zachowywania się w stosunku do partii.

Jest rzeczą jasną, że partia nie może tolerować w swych szeregach oszukańców, albowiem ludzie tego pokroju podważają zaufanie do partii, wnoszą moralny rozkład do szeregów komunistów. W statucie należy wskazać, że nieuczciwość komunisty wobec partii i oszukiwanie partii są najcięższym złem i są nie do pogodzenia z pozostawaniem w szeregach partii.

Nie można również pominąć tego, że wśród komunistów dość szeroko rozpowszechnione są przejawy politycznej niefrasobliwości i gapiostwa, fakty rozgłaszania tajemnic partyjnej i państwowej. Polityczna czujność obowiązuje każdego komunistę na każdym odcinku i w każdej sytuacji. W statucie należy w związku z tym uwzględnić, że członek partii obowiązany jest przestrzegać tajemnicy partyjnej i państwowej i że jej rozgłaszanie jest przestępstwem wobec partii i jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w szeregach partii.

Wreszcie, należy stwierdzić, że w wielu organizacjach partyjnych, radzieckich i gospodarczych wielkim złem jest wadliwe podejście do doboru kadr, gdy dobór ten realizowany jest na podstawie kumoterstwa, sympatii osobistej, ziomkostwa lub pokrewieństwa. Jest rzeczą jasną, że taki dobór pracowników nie ma nic wspólnego z zasadami przyjętymi przez naszą partię i wyrządza partii szkodę. W statucie należy wskazać na obowiązek członków partii ścisłego wykonywania wskazań partii o właściwym doborze kadr według ich kwalifikacji politycznych i fachowych i stwierdzić, że naruszenie tych wskazań jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w partii.

Z uwagi na powyższe należy:

1. Sformułować punkty statutu o obowiązkach członków partii w nowej redakcji, a mianowicie:

„3. Członek partii jest obowiązany:

a) ze wszelkich miar strzec jednolitości partii, jako głównego warunku siły i potęgi partii;

b) być aktywnym bojownikiem o wykonanie uchwał partii. Nie wystarczy, aby członek partii jedynie zgadzał się z uchwałami partyjnymi, członek partii obowiązany jest walczyć o wcielenie tych uchwał w życie. Bierny i formalny stosunek komunistów do uchwał partii osłabia zdolność bojową partii i dlatego jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w jej szeregach;

c) być wzorem w pracy, opierać się na technice swego zawodu, podnosić nieustannie swe kwalifikacje produkcyjne, zawodowe;

d) codziennie umacniać więź z masami, we właściwym czasie reagować na pragnienia i potrzeby ludzi pracy, wyjaśniać bezpartyjnym masom sens polityki i uchwał partii, pomnażać siłę i niezwykłość naszej partii, polegać na jej organicznej i nierozdzielnej więzi z narodem;

e) pracować nad podniesieniem poziomu swego świadomości, nad opanowaniem podstaw marksizmu - leninizmu;

f) przestrzegać dyscypliny partyjnej i państwowej, obowiązując w równym stopniu wszystkich członków partii. W partii nie może być dwóch dyscyplin — jednej dla kierowników, drugiej dla szeregowych. Partia ma jedną dyscyplinę, jedno prawo dla wszystkich komunistów, niezależnie od zasług i zajmowanych przez nich stanowisk. Naruszenie dyscypliny partyjnej i państwowej jest wielkim złem, przynoszącym szkodę partii i dlatego jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w jej szeregach;

g) rozwijać samokrytykę i krytykę od dołu, ujawniać niedociągnięcia w pracy i walczyć o ich usunięcie, walczyć przeciwko pokuszce pomyślności i upajaniu się sukcesami w pracy. Tłumienie krytyki jest wielkim złem. Ten, kto tłumia krytykę, zastępuje ją efekciarstwem i gloryfikowaniem, nie może znajdować się w szeregach partii;

h) komunikować kierowniczym organom partyjnym aż do Komitetu Centralnego Partii o niedociągnięciach w pracy bez względu na osobę. Członkowi partii nie wolno ukrywać złego stanu rzeczy, zamykać oczu na niewłaściwe postępowanie, przynoszące szkodę interesom partii i państwa. Ten, kto przeszkadza członkowi partii w wykonywaniu tego obowiązku, powinien ponieść surową karę jako winny naruszenia woli partii;

i) być szczerym i uczciwym wobec partii, nie dopuszczać do zatajania i wypaczenia prawdy. Nieuczciwość komunisty wobec partii i oszukiwanie partii jest najcięższym złem i jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w szeregach partii;

j) przestrzegać tajemnicy partyjnej; wykazywać czujność polityczną, pomnażać czujność komunistów niezbędna jest na każdym odcinku i w każdej sytuacji. Rozgłaszanie tajemnic partyjnej i państwowej jest przestępstwem wobec partii i jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w jej szeregach;

k) na każdym stanowisku, powierzonym przez partię, nieugięcie realizować wskazania partii o właściwym doborze kadr według ich kwalifikacji politycznych i fachowych. Naruszenie tych wskazań, dobór pracowników na podstawie kumoterstwa, sympatii osobistej, ziomkostwa lub pokrewieństwa jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w partii.

2. W rozdziale statutu: „Partia, członkowie partii, ich obowiązki i prawa” należy przewidzieć również następujące uzupełnienia:

a) Włączyć do statutu następujące paragrafy:

„11. Podstawowa organizacja partyjna nie może podejmować uchwał w sprawie wydalenia z partii komunisty, jeśli jest on członkiem KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. KC komunistycznej partii republiki związkowej, komitetu krajowego, obwodowego, okręgowego, miejskiego lub rejonowego

O wydaleniu członka KC komunistycznej partii republiki związkowej, komitetu krajowego, obwodowego, okręgowego, miejskiego lub rejonowego ze składu komitetu partyjnego lub z szeregu partii decyduje pełnomocnictwo komitetu, jeśli większość dwóch trzecich głosów uzna to za konieczne.

12. O wydaleniu członka KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ze składu KC lub z szeregu partii decyduje zjazd lub — w okresie między zjazdami — plenum KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego większością 2/3 głosów.

ów członków plenum KC. Na miejsce wydalonego z KC automatycznie wchodzi zastępca

4. O prawach członków partii

W dotychczasowym statucie prawa członków partii są nieco zwięźszone i nieścisłe sformułowane. Należy zastąpić 3 punkt dotychczasowego statutu następującym sformułowaniem:

„4. Członek partii ma prawo:

a) brać udział w swobodnym i rzeczowym omawianiu na zebraniach partyjnych lub w prasie partyjnej zagadnień polityki partyjnej;

b) krytykować na partyj-

nych zebraniach każdego działacza partyjnego;

c) wybierać i być wybranym do władz partyjnych;

d) żądać swego osobistego udziału we wszystkich wypadkach, kiedy zapada uchwała dotycząca jego działalności lub postępowania;

e) zwracać się z każdą sprawą i oświadczeniem do każdej instancji partyjnej aż do KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

„Organizacja partyjna obowiązana jest pomagać kandydatom w przygotowaniu się do wstąpienia w poczet członków partii. Po upływie okresu kandydowania organizacja partyjna powinna rozpatrzyć sprawę kandydata na zebraniu partyjnym. Jeśli kandydat na członka partii nie zdołał wykonać swych walorów z przyczyn, które organizacja partyjna uzna za usprawiedliwione, podstawowa organizacja partyjna może przedłużyć mu okres kandydowania na okres nie dłuższy niż jeden rok. W wypadkach zaś, gdy w okresie kandydowania okazało się, że kandydat ze względu na swe cechy osobiste nie zasługuje na przyjęcie w poczet członków partii, organizacja partyjna podejmuje uchwałę o wydaleniu go z szeregu kandydatów partii.”

W związku z tym jest rzeczą konieczną wprowadzenie do rozdziału statutu „Kandydaci na członków partii” następujących uzupełnień:

6. O terminach zwoływania zjazdów i posiedzeń plenarnych KC Partii

Doświadczenie wykazuje, że jest rzeczą celową ustalenie następujących terminów zwoływania zjazdów partii i posiedzeń plenarnych Komitetu Centralnego Partii:

7. O wszechzwiązkowych konferencjach partyjnych

Do projektu statutu partii nie włączono postanowień o wszechzwiązkowych konferencjach partyjnych. W obecnych warunkach nie ma potrzeby zwoływania wszech-

związkowych konferencji partyjnych, ponieważ pilne kwestie polityki partii mogą być omawiane na zjazdach partii i na posiedzeniach plenarnych KC.

8. O przekształceniu Biura Politycznego w Prezydium Komitetu Centralnego Partii

Jest rzeczą celową przekształcenie Biura Politycznego w Prezydium Komitetu Centralnego Partii, organizowane dla kierowania pracą KC w okresie między posiedzeniami plenarnymi, ponieważ nazwa „Prezydium” odpowiada bardziej tym funkcjom, które faktycznie pełni obecnie Biuro Polityczne. Jeśli chodzi o bieżącą pracę organizacyjną KC, to, jak wykazała praktyka, celowe jest skoncentrować tę pracę w jednym organie — sekretariacie, i nie tworzyć w

związku z tym w przyszłości Biura Organizacyjnego KC.

W związku z tym paragraf 34 statutu należy przedstawić w sposób następujący:

„Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego tworzy: dla kierowania pracą KC w okresie między posiedzeniami plenarnymi — Prezydium, dla kierowania pracą bieżącą, głównie w dziedzinie organizowania kontroli wykonania uchwał partii i doboru kadr — sekretariat.”

9. O reorganizacji Komisji Kontroli Partyjnej w Komitet Kontroli Partyjnej przy KC Partii

W celu podniesienia roli Komisji Kontroli Partyjnej w dziedzinie walki z naruszeniami dyscypliny partyjnej i faktami niezadowolającego wykonywania przez komunistów swych obowiązków, jest rzeczą celową zreorganizowanie Komisji Kontroli Partyjnej w Komitet Kontroli Partyjnej przy KC Partii i stworzenie w terenie instytucji pełnomocników Komitetu Kontroli Partyjnej, niezależnych od terenowych władz partyjnych. Komitetowi Kontroli Partyjnej należy powierzyć kontrolę nad przestrzeganiem przez członków i kandydatów partii dyscypliny partyjnej, pociąganie do odpowiedzialności komunistów, winnych naruszenia programu, statutu

członka KC, w trybie ustalonym przez zjazd partii przy wyborach zastępców członków KC.”

„Członek partii ma prawo:

a) brać udział w swobodnym i rzeczowym omawianiu na zebraniach partyjnych lub w prasie partyjnej zagadnień polityki partyjnej;

b) krytykować na partyj-

nych zebraniach każdego działacza partyjnego;

c) wybierać i być wybranym do władz partyjnych;

d) żądać swego osobistego udziału we wszystkich wypadkach, kiedy zapada uchwała dotycząca jego działalności lub postępowania;

e) zwracać się z każdą sprawą i oświadczeniem do każdej instancji partyjnej aż do KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

„Organizacja partyjna obowiązana jest pomagać kandydatom w przygotowaniu się do wstąpienia w poczet członków partii. Po upływie okresu kandydowania organizacja partyjna powinna rozpatrzyć sprawę kandydata na zebraniu partyjnym. Jeśli kandydat na członka partii nie zdołał wykonać swych walorów z przyczyn, które organizacja partyjna uzna za usprawiedliwione, podstawowa organizacja partyjna może przedłużyć mu okres kandydowania na okres nie dłuższy niż jeden rok. W wypadkach zaś, gdy w okresie kandydowania okazało się, że kandydat ze względu na swe cechy osobiste nie zasługuje na przyjęcie w poczet członków partii, organizacja partyjna podejmuje uchwałę o wydaleniu go z szeregu kandydatów partii.”

W statucie winny znaleźć odbicie zadania organizacji partyjnych w dziedzinie rozwijania partyjnej krytyki i samokrytyki oraz wychowywania komunistów w duchu bezkompromisowego stosunku do braków w pracy partii i państwa. W statucie powinny być również postawione przed organizacjami partyjnymi tak ważne zadania, jak komunistyczne wychowanie mas pracujących i kierowanie sprawą studiowania marksizmu - leninizmu przez członków i kandydatów partii, mając w szczególności na względzie, że propaganda marksizmu - leninizmu jest wciąż jeszcze zorganizowana w sposób niezadowolający.

Dalej, w interesie bardziej operatywnego rozpatrywania bieżących spraw i zapewnienia lepszej organizacji kontroli wykonania, należy przewidzieć w statucie, że w KC komunistycznych partii republiki związkowych, komitetach krajowych i obwodowych partii tworzy się sekretariat. Aby nie dopuszczać do zastępowania przez sekretariat egzekutywy komitetów obwodowych, komitetów krajowych, KC komunistycznych partii republiki związkowych, należy zmniejszyć liczbę sekretarzy do trzech i zobowiązać sekretariat do zawiadamiania o powziętych przez nie uchwałach odpowiednio: egzekutywy komitetu obwodowego, komitetu krajowego, KC komunistycznych partii republiki związkowych.

Wreszcie, w celu usuwania na czas niedociągnięć w pracy terenowych organizacji partyjnych, jak również w tym celu, aby zapewnić uwzględnienie pozytywnych doświadczeń ich pracy jest rzeczą konieczną zobowiązać komitety obwodowe, komitety krajowe, KC komunistycznych

uchwał KC komunistycznych partii republiki związkowych, krajowych i obwodowych komitetów partii w sprawie wydalenia z partii i kar partyj-

nych zwracać się z każdą sprawą i oświadczeniem do każdej instancji partyjnej aż do KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

„Organizacja partyjna obowiązana jest pomagać kandydatom w przygotowaniu się do wstąpienia w poczet członków partii. Po upływie okresu kandydowania organizacja partyjna powinna rozpatrzyć sprawę kandydata na zebraniu partyjnym. Jeśli kandydat na członka partii nie zdołał wykonać swych walorów z przyczyn, które organizacja partyjna uzna za usprawiedliwione, podstawowa organizacja partyjna może przedłużyć mu okres kandydowania na okres nie dłuższy niż jeden rok. W wypadkach zaś, gdy w okresie kandydowania okazało się, że kandydat ze względu na swe cechy osobiste nie zasługuje na przyjęcie w poczet członków partii, organizacja partyjna podejmuje uchwałę o wydaleniu go z szeregu kandydatów partii.”

W statucie winny znaleźć odbicie zadania organizacji partyjnych w dziedzinie rozwijania partyjnej krytyki i samokrytyki oraz wychowywania komunistów w duchu bezkompromisowego stosunku do braków w pracy partii i państwa. W statucie powinny być również postawione przed organizacjami partyjnymi tak ważne zadania, jak komunistyczne wychowanie mas pracujących i kierowanie sprawą studiowania marksizmu - leninizmu przez członków i kandydatów partii, mając w szczególności na względzie, że propaganda marksizmu - leninizmu jest wciąż jeszcze zorganizowana w sposób niezadowolający.

Dalej, w interesie bardziej operatywnego rozpatrywania bieżących spraw i zapewnienia lepszej organizacji kontroli wykonania, należy przewidzieć w statucie, że w KC komunistycznych partii republiki związkowych, komitetach krajowych i obwodowych partii tworzy się sekretariat. Aby nie dopuszczać do zastępowania przez sekretariat egzekutywy komitetów obwodowych, komitetów krajowych, KC komunistycznych partii republiki związkowych, należy zmniejszyć liczbę sekretarzy do trzech i zobowiązać sekretariat do zawiadamiania o powziętych przez nie uchwałach odpowiednio: egzekutywy komitetu obwodowego, komitetu krajowego, KC komunistycznych partii republiki związkowych.

Wreszcie, w celu usuwania na czas niedociągnięć w pracy terenowych organizacji partyjnych, jak również w tym celu, aby zapewnić uwzględnienie pozytywnych doświadczeń ich pracy jest rzeczą konieczną zobowiązać komitety obwodowe, komitety krajowe, KC komunistycznych

uchwał KC komunistycznych partii republiki związkowych, krajowych i obwodowych komitetów partii w sprawie wydalenia z partii i kar partyj-

nych zwracać się z każdą sprawą i oświadczeniem do każdej instancji partyjnej aż do KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

„Organizacja partyjna obowiązana jest pomagać kandydatom w przygotowaniu się do wstąpienia w poczet członków partii. Po upływie okresu kandydowania organizacja partyjna powinna rozpatrzyć sprawę kandydata na zebraniu partyjnym. Jeśli kandydat na członka partii nie zdołał wykonać swych walorów z przyczyn, które organizacja partyjna uzna za usprawiedliwione, podstawowa organizacja partyjna może przedłużyć mu okres kandydowania na okres nie dłuższy niż jeden rok. W wypadkach zaś, gdy w okresie kandydowania okazało się, że kandydat ze względu na swe cechy osobiste nie zasługuje na przyjęcie w poczet członków partii, organizacja partyjna podejmuje uchwałę o wydaleniu go z szeregu kandydatów partii.”

W statucie winny znaleźć odbicie zadania organizacji partyjnych w dziedzinie rozwijania partyjnej krytyki i samokrytyki oraz wychowywania komunistów w duchu bezkompromisowego stosunku do braków w pracy partii i państwa. W statucie powinny być również postawione przed organizacjami partyjnymi tak ważne zadania, jak komunistyczne wychowanie mas pracujących i kierowanie sprawą studiowania marksizmu - leninizmu przez członków i kandydatów partii, mając w szczególności na względzie, że propaganda marksizmu - leninizmu jest wciąż jeszcze zorganizowana w sposób niezadowolający.

Dalej, w interesie bardziej operatywnego rozpatrywania bieżących spraw i zapewnienia lepszej organizacji kontroli wykonania, należy przewidzieć w statucie, że w KC komunistycznych partii republiki związkowych, komitetach krajowych i obwodowych partii tworzy się sekretariat. Aby nie dopuszczać do zastępowania przez sekretariat egzekutywy komitetów obwodowych, komitetów krajowych, KC komunistycznych partii republiki związkowych, należy zmniejszyć liczbę sekretarzy do trzech i zobowiązać sekretariat do zawiadamiania o powziętych przez nie uchwałach odpowiednio: egzekutywy komitetu obwodowego, komitetu krajowego, KC komunistycznych partii republiki związkowych.

Wreszcie, w celu usuwania na czas niedociągnięć w pracy terenowych organizacji partyjnych, jak również w tym celu, aby zapewnić uwzględnienie pozytywnych doświadczeń ich pracy jest rzeczą konieczną zobowiązać komitety obwodowe, komitety krajowe, KC komunistycznych

uchwał KC komunistycznych partii republiki związkowych, krajowych i obwodowych komitetów partii w sprawie wydalenia z partii i kar partyj-

nych zwracać się z każdą sprawą i oświadczeniem do każdej instancji partyjnej aż do KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

„Organizacja partyjna obowiązana jest pomagać kandydatom w przygotowaniu się do wstąpienia w poczet członków partii. Po upływie okresu kandydowania organizacja partyjna powinna rozpatrzyć sprawę kandydata na zebraniu partyjnym. Jeśli kandydat na członka partii nie zdołał wykonać swych walorów z przyczyn, które organizacja partyjna uzna za usprawiedliwione, podstawowa organizacja partyjna może przedłużyć mu okres kandydowania na okres nie dłuższy niż jeden rok. W wypadkach zaś, gdy w okresie kandydowania okazało się, że kandydat ze względu na swe cechy osobiste nie zasługuje na przyjęcie w poczet członków partii, organizacja partyjna podejmuje uchwałę o wydaleniu go z szeregu kandydatów partii.”

W statucie winny znaleźć odbicie zadania organizacji partyjnych w dziedzinie rozwijania partyjnej krytyki i samokrytyki oraz wychowywania komunistów w duchu bezkompromisowego stosunku do braków w pracy partii i państwa. W statucie powinny być również postawione przed organizacjami partyjnymi tak ważne zadania, jak komunistyczne wychowanie mas pracujących i kierowanie sprawą studiowania marksizmu - leninizmu przez członków i kandydatów partii, mając w szczególności na względzie, że propaganda marksizmu - leninizmu jest wciąż jeszcze zorganizowana w sposób niezadowolający.

Dalej, w interesie bardziej operatywnego rozpatrywania bieżących spraw i zapewnienia lepszej organizacji kontroli wykonania, należy przewidzieć w statucie, że w KC komunistycznych partii republiki związkowych, komitetach krajowych i obwodowych partii tworzy się sekretariat. Aby nie dopuszczać do zastępowania przez sekretariat egzekutywy komitetów obwodowych, komitetów krajowych, KC komunistycznych partii republiki związkowych, należy zmniejszyć liczbę sekretarzy do trzech i zobowiązać sekretariat do zawiadamiania o powziętych przez nie uchwałach odpowiednio: egzekutywy komitetu obwodowego, komitetu krajowego, KC komunistycznych partii republiki związkowych.

Wreszcie, w celu usuwania na czas niedociągnięć w pracy terenowych organizacji partyjnych, jak również w tym celu, aby zapewnić uwzględnienie pozytywnych doświadczeń ich pracy jest rzeczą konieczną zobowiązać komitety obwodowe, komitety krajowe, KC komunistycznych

uchwał KC komunistycznych partii republiki związkowych, krajowych i obwodowych komitetów partii w sprawie wydalenia z partii i kar partyj-

nych zwracać się z każdą sprawą i oświadczeniem do każdej instancji partyjnej aż do KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

„Organizacja partyjna obowiązana jest pomagać kandydatom w przygotowaniu się do wstąpienia w poczet członków partii. Po upływie okresu kandydowania organizacja partyjna powinna rozpatrzyć sprawę kandydata na zebraniu partyjnym. Jeśli kandydat na członka partii nie zdołał wykonać swych walorów z przyczyn, które organizacja partyjna uzna za usprawiedliwione, podstawowa organizacja partyjna może przedłużyć mu okres kandydowania na okres nie dłuższy niż jeden rok. W wypadkach zaś, gdy w okresie kandydowania okazało się, że kandydat ze względu na swe cechy osobiste nie zasługuje na przyjęcie w poczet członków partii, organizacja partyjna podejmuje uchwałę o wydaleniu go z szeregu kandydatów partii.”

W statucie winny znaleźć odbicie zadania organizacji partyjnych w dziedzinie rozwijania partyjnej krytyki i samokrytyki oraz wychowywania komunistów w duchu bezkompromisowego stosunku do braków w pracy partii i państwa. W statucie powinny być również postawione przed organizacjami partyjnymi tak ważne zadania, jak komunistyczne wychowanie mas pracujących i kierowanie sprawą studiowania marksizmu - leninizmu przez członków i kandydatów partii, mając w szczególności na względzie, że propaganda marksizmu - leninizmu jest wciąż jeszcze zorganizowana w sposób niezadowolający.

Dalej, w interesie bardziej operatywnego rozpatrywania bieżących spraw i zapewnienia lepszej organizacji kontroli wykonania, należy przewidzieć w statucie, że w KC komunistycznych partii republiki związkowych, komitetach krajowych i obwodowych partii tworzy się sekretariat. Aby nie dopuszczać do zastępowania przez sekretariat egzekutywy komitetów obwodowych, komitetów krajowych, KC komunistycznych partii republiki związkowych, należy zmniejszyć liczbę sekretarzy do trzech i zobowiązać sekretariat do zawiadamiania o powziętych przez nie uchwałach odpowiednio: egzekutywy komitetu obwodowego, komitetu krajowego, KC komunistycznych partii republiki związkowych.

Wreszcie, w celu usuwania na czas niedociągnięć w pracy terenowych organizacji partyjnych, jak również w tym celu, aby zapewnić uwzględnienie pozytywnych doświadczeń ich pracy jest rzeczą konieczną zobowiązać komitety obwodowe, komitety krajowe, KC komunistycznych

uchwał KC komunistycznych partii republiki związkowych, krajowych i obwodowych komitetów partii w sprawie wydalenia z partii i kar partyj-

nych zwracać się z każdą sprawą i oświadczeniem do każdej instancji partyjnej aż do KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

„Organizacja partyjna obowiązana jest pomagać kandydatom w przygotowaniu się do wstąpienia w poczet członków partii. Po upływie okresu kandydowania organizacja partyjna powinna rozpatrzyć sprawę kandydata na zebraniu partyjnym. Jeśli kandydat na członka partii nie zdołał wykonać swych walorów z przyczyn, które organizacja partyjna uzna za usprawiedliwione, podstawowa organizacja partyjna może przedłużyć mu okres kandydowania na okres nie dłuższy niż jeden rok. W wypadkach zaś, gdy w okresie kandydowania okazało się, że kandydat ze względu na swe cechy osobiste nie zasługuje na przyjęcie w poczet członków partii, organizacja partyjna podejmuje uchwałę o wydaleniu go z szeregu kandydatów partii.”

W statucie winny znaleźć odbicie zadania organizacji partyjnych w dziedzinie rozwijania partyjnej krytyki i samokrytyki oraz wychowywania komunistów w duchu bezkompromisowego stosunku do braków w pracy partii i państwa. W statucie powinny być również postawione przed organizacjami partyjnymi tak ważne zadania, jak komunistyczne wychowanie mas pracujących i kierowanie sprawą studiowania marksizmu - leninizmu przez członków i kandydatów partii, mając w szczególności na względzie, że propaganda marksizmu - leninizmu jest wciąż jeszcze zorganizowana w sposób niezadowolający.

Dalej, w interesie bardziej operatywnego rozpatrywania bieżących spraw i zapewnienia lepszej organizacji kontroli wykonania, należy przewidzieć w statucie, że w KC komunistycznych partii republiki związkowych, komitetach krajowych i obwodowych partii tworzy się sekretariat. Aby nie dopuszczać do zastępowania przez sekretariat egzekutywy komitetów obwodowych, komitetów krajowych, KC komunistycznych partii republiki związkowych, należy zmniejszyć liczbę sekretarzy do trzech i zobowiązać sekretariat do zawiadamiania o powziętych przez nie uchwałach odpowiednio: egzekutywy komitetu obwodowego, komitetu krajowego, KC komunistycznych partii republiki związkowych.

Wreszcie, w celu usuwania na czas niedociągnięć w pracy terenowych organizacji partyjnych, jak również w tym celu, aby zapewnić uwzględnienie pozytywnych doświadczeń ich pracy jest rzeczą konieczną zobowiązać komitety obwodowe, komitety krajowe, KC komunistycznych

uchwał KC komunistycznych partii republiki związkowych, krajowych i obwodowych komitetów partii w sprawie wydalenia z partii i kar partyj-

nych zwracać się z każdą sprawą i oświadczeniem do każdej instancji partyjnej aż do KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

„Organizacja partyjna obowiązana jest pomagać kandydatom w przygotowaniu się do wstąpienia w poczet członków partii. Po upływie okresu kandydowania organizacja partyjna powinna rozpatrzyć sprawę kandydata na zebraniu partyjnym. Jeśli kandydat na członka partii nie zdołał wykonać swych walorów z przyczyn, które organizacja partyjna uzna za usprawiedliwione, podstawowa organizacja partyjna może przedłużyć mu okres kandydowania na okres nie dłuższy niż jeden rok. W wypadkach zaś, gdy w okresie kandydowania okazało się, że kandydat ze względu na swe cechy osobiste nie zasługuje na przyjęcie w poczet członków partii, organizacja partyjna podejmuje uchwałę o wydaleniu go z szeregu kandydatów partii.”

W statucie winny znaleźć odbicie zadania organizacji partyjnych w dziedzinie rozwijania partyjnej krytyki i samokrytyki oraz wychowywania komunistów w duchu bezkompromisowego stosunku do braków w pracy partii i państwa. W statucie powinny być również postawione przed organizacjami partyjnymi tak ważne zadania, jak komunistyczne wychowanie mas pracujących i kierowanie sprawą studiowania marksizmu - leninizmu przez członków i kandydatów partii, mając w szczególności na względzie, że propaganda marksizmu - leninizmu jest wciąż jeszcze zorganizowana w sposób niezadowolający.

Dalej, w interesie bardziej operatywnego rozpatrywania bieżących spraw i zapewnienia lepszej organizacji kontroli wykonania, należy przewidzieć w statucie, że w KC komunistycznych partii republiki związkowych, komitetach krajowych i obwodowych partii tworzy się sekretariat. Aby nie dopuszczać do zastępowania przez sekretariat egzekutywy komitetów obwodowych, komitetów krajowych, KC komunistycznych partii republiki związkowych, należy zmniejszyć liczbę sekretarzy do trzech i zobowiązać sekretariat do zawiadamiania o powziętych przez nie uchwałach odpowiednio: egzekutywy komitetu obwodowego, komitetu krajowego, KC komunistycznych partii republiki związkowych.

Wreszcie, w celu usuwania na czas niedociągnięć w pracy terenowych organizacji partyjnych, jak również w tym celu, aby zapewnić uwzględnienie pozytywnych doświadczeń ich pracy jest rzeczą konieczną zobowiązać komitety obwodowe, komitety krajowe, KC komunistycznych

uchwał KC komunistycznych partii republiki związkowych, krajowych i obwodowych komitetów partii w sprawie wydalenia z partii i kar partyj-

nych zwracać się z każdą sprawą i oświadczeniem do każdej instancji partyjnej aż do KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

„Organizacja partyjna obowiązana jest pomagać kandydatom w przygotowaniu się do wstąpienia w poczet członków partii. Po upływie okresu kandydowania organizacja partyjna powinna rozpatrzyć sprawę kandydata na zebraniu partyjnym. Jeśli kandydat na członka partii nie zdołał wykonać swych walorów z przyczyn, które organizacja partyjna uzna za usprawiedliwione, podstawowa organizacja partyjna może przedłużyć mu okres kandydowania na okres nie dłuższy niż jeden rok. W wypadkach zaś, gdy w okresie kandydowania okazało się, że kandydat ze względu na swe cechy osobiste nie zasługuje na przyjęcie w poczet członków partii, organizacja partyjna podejmuje uchwałę o wydaleniu go z szeregu kandydatów partii.”

W statucie winny znaleźć odbicie zadania organizacji partyjnych w dziedzinie rozwijania partyjnej krytyki i samokrytyki oraz wychowywania komunistów w duchu bezkompromisowego stosunku do braków w pracy partii i państwa. W statucie powinny być również postawione przed organizacjami partyjnymi tak ważne zadania, jak komunistyczne wychowanie mas pracujących i kierowanie sprawą studiowania marksizmu - leninizmu przez członków i kandydatów partii, mając w szczególności na względzie, że propaganda marksizmu - leninizmu jest wciąż jeszcze zorganizowana w sposób niezadowolający.

Dalej, w interesie bardziej operatywnego rozpatrywania bieżących spraw i zapewnienia lepszej organizacji kontroli wykonania, należy przewidzieć w statucie, że w KC komunistycznych partii republiki związkowych, komitetach krajowych i obwodowych partii tworzy się sekretariat. Aby nie dopuszczać do zastępowania przez sekretariat egzekutywy komitetów obwodowych, komitetów krajowych, KC komunistycznych partii republiki związkowych, należy zmniejszyć liczbę sekretarzy do trzech i zobowiązać sekretariat do zawiadamiania o powziętych przez nie uchwałach odpowiednio: egzekutywy komitetu obwodowego, komitetu krajowego, KC komunistycznych partii republiki związkowych.

Wreszcie, w celu usuwania na czas niedociągnięć w pracy terenowych organizacji partyjnych, jak również w tym celu, aby zapewnić uwzględnienie pozytywnych doświadczeń ich pracy jest rzeczą konieczną zobowiązać komitety obwodowe, komitety krajowe, KC komunistycznych

uchwał KC komunistycznych partii republiki związkowych, krajowych i obwodowych komitetów partii w sprawie wydalenia z partii i kar partyj-

nych zwracać się z każdą sprawą i oświadczeniem do każdej instancji partyjnej aż do KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Wśród nowych osiedleńców

Na odzyskanych ziemiach zachodnich Polski, obok milionowej rzeszy ludności autochtonicznej, żyje i pracuje w nowych warunkach społecznych pięć milionów osadników, którzy pojechali tam z przeludnionych okolic Polski centralnej. W każdej gminie i prawie w każdej gromadzie spotykamy osadników z województwa poznańskiego. Odwiedziliśmy kilkudziesięciu z nich. Wszystkim dobrze się powodzi. Zamężność przebiega z każdego zakątka zagrody. Są gościnni i szeroko otwierają wrota każdemu, kto do nich zawita. Rozmawiają chętnie i wyrażają wdzięczność państwu ludowemu za to, że stworzyło im doskonałe warunki życia, pokazało drogę do osiągnięcia obecnego dobrobytu.

Tak można ogólnie powiedzieć o starych osadnikach, o tych prawdziwych pionierach, którzy pojechali w pierwszym etapie na zachód do rzetelnej pracy i wnieśli niemały wkład w dzieło zagospodarowania terenów nadodrzańskich i nadbałtyckich.

Ale nam chodzi tu o drugi etap. Wiadomo, że po zwycięstwie wojennej pozostało wiele zagrod wiejskich mniej lub więcej zdewastowanych. Remont ich odłożono. Mniej więcej od roku na ziemiach zachodnich wrę gorączkowa praca. Na koszt państwa remontuje się tysiące budynków gospodarczych i domów mieszkalnych.

Nie upłynęło jeszcze pół roku od chwili ogłoszenia uchwały rządu w sprawie ak-

cji osiedleńczej na ziemiach zachodnich, a już 283 rodzin z powiatów: kaliskiego, kołńskiego i tu-reckiego rozpoczęło gospodarowanie na nowych w-warsztatach rolnych. Z tej liczby 166 rodzin objęło gospodarstwa indywidualne, 96 rodzin pracuje w PGR-ach, a 26 rodzin osiedliło się w spółdzielniach produkcyjnych. Razem więc znalazło pracę i chleb oraz rozpoczęło bardzo dobry start do osiągnięcia dobrobytu 1166 osób.

Dużą część nowych osiedleńców, to młode małżeństwa. Pragnąc poświęcić się pracy na roli korzystają one z dogodnych warunków i wydatnej pomocy państwa. Zakładają więc równocześnie ogniska domowe i warsztaty gospodarki rolnej. Odwiedziliśmy w czasie objazdu wiele z tych rodzin. Spotkaliśmy rozradowane twarze.

Mówi Izidor Gwizdek

— Ja pochodzę z Rozalin pow. Konin — mówi 25-letni Izidor Gwizdek. — Nie łatwe miałem życie przed wojną. Trudno było rodzicom wyżywić 10 dzieci na 5 morgach lichego gruntu. Toteż od najmłodszych lat musiałem wyrabiać się za pół darmo kułakom w gminie Dąbroszyn. W czasie wojny znowu niemieckim kułakom. Po wojnie pracowałem w PGR-ach, potem w przedsiębiorstwie budowlanym. Powodziło mi się dobrze, lecz wicie jak to jest: natura ciągnie wilka do lasu — a chłopca do ziemi. Ożeniłem się i w kilka dni po-

ślubię wyczytałem w gazecie o uchwale rządu w sprawie osiedlania. Myśl usamodzielnienia się na roli nie dała mi spokoju. Poszedłem do Prezydium PRN w Koninie, gdzie dano mi wolny przejazd, pożyczkę na konia i na krowę oraz bezwrotną zapomogę — 450 zł i wysłano do Trzcianki, a stamtąd samochodem do Radolina w gminie Biała. Objąłem pięknie wyremontowaną zagrodę i 10 hektarów dobrej jeno nieco zaniedbanej ziemi. Rozpocząłem gospodarowanie na swoim.

— No i jak wam idzie? Nie napotykać na jakieś trudności?

— Trudności są, bo przyjechałem za późno i nie zdążyłem już obsiać całego obszaru. Mam już konia i krowę, dwa tuczniki i drób. Sasiady przyjęli mnie bardzo życzliwie, pomagali i pomagają jeszcze jak mogą. Jestem zwolniony od podatku. Zobaczycie co ja z tej ziemi zrobię przez trzy lata. Mam dużo łak więc zaprowadzę hodowlę bydła, będę miał dużo obornika, to i ziemia będzie wtedy rodziła, że aż ha. Tu, w Radolinie zobaczyliśmy z żoną, że mamy przyszłość przed sobą.

Nastawienie na hodowlę

Józef Czapliński dzierżawił w Kowalewie gminą Ładek pow. Konin kawałek gruntu, gdzie hodował rasowe kury. Nie mógł tam rozwijać swych zdolności w tym kierunku. Dusił się po prostu z braku szerszego oddechu. I on skorzystał skwapliwie z uchwały rządu. Udał się do powiatu pilskiego i wybrał sobie gospodarstwo 12-hektarowe w gromadzie Kuźniczka gmina Wieleń-Północ. Wrócił do Kowalewa, ożenił się i niedługo trwał jak z całym dobytkiem i młodą żoną na koszt państwa przyjechał do Kuźniczki.

— Mam obecnie 2 konie, 2 krowy, 2 tuczniki i 30 rasowych kur — mówi Czapliński. — Specjalnością mego gospodarstwa rolnego będzie hodowla kur i uprawa warzyw. Ziemia tu nie pierwszej jakości, ale dobra, wymaga tylko starannej uprawy i nawożenia obornikiem. Ponadto zastanawiam się o komposty torfowe. W hodowli kur porobiłem jeszcze w Kowalewie pewne doświadczenia, które zastosuję tutaj praktycznie. Na razie mam 30 leghornów. Przyjdzie do mnie za rok, to zobaczycie 1000 sztuk. Jasne, że nie zaniedbam hodowli bydła i świń, bo dobrze postawiona hodowla razem z produkcją roślinną daje dopiero dochód z warsztatu rolnego. Wtedy i państwo będzie miało pożytek z takiego gospodarstwa.

Piękne i szerokie plany ma na przyszłość Czapliński. Planuje całkowicie realne. Okazało się, że jest on agronomen i zootechnikiem — samoukiem. Studiuje metody hodowlane na podstawie podręczników radzieckich, robi doświadczenia i wyciąga wnioski praktyczne. Zdradził się z tym, gdyśmy zauważyli na półkach w mieszkaniu dzieła zootechniczne w języku rosyjskim. I ten nowy osadnik, jak setki innych, ma przyszłość przed sobą.

Mimo, że to dopiero początki, bo gospodarują od wiosny, wszystkim nowym osiedleńcom powodzi się dobrze. Dostali od państwa gospodarstwa rolne o dużej

wartości, dostali pożyczki i bezwrotne zapomogi, korzystają ze specjalnych ulg podatkowych, są zwolnieni od obowiązkowych odstaw zboża, żywca i mleka. Słowem — piękny start do zagospodarowania się i dobrobytu. Po trzech latach dopędzą starych osadników.

Zapytajcie ich...

Zapytajcie jak się powodzi Władysławowi Paciepnikowi z Chwalibogowa, powiat Września, który osiedlił się w Buczkach Małym, powiat Złotów, województwo koszalińskie; zapytajcie Kazimierza Kijka z Budziszewa, powiat Koło, Antoniego Wróbla z Sienna, powiat Wągrowiec, Bolesława Woźniaka z Konina, Tadeusza Szymczaka z Józefowa, powiat Konin, Andrzeja Kąmierzaka z Turka, Ignacego Helaka z Miłosławia, Kazimierza Meleszę i Adama Sierszenia z Górowa, powiat Turek, Piotra Dawickiego z Grzymiszewa, powiat Turek, Bolesława Gruchotę z Turka — którzy osiedlili się w Koninie i Świętosławiu, powiat Wałcz, województwo koszalińskie. Odpowiedzą wam, że tam rozpoczęło się dla nich nowe życie, że teraz dopiero widzą przed sobą perspektywę dobrobytu, że teraz dopiero staną się produktywnymi dla kraju ludźmi.

Zapytajcie Franciszka Majchrzaka, który rzucił swoje 4 morgi piaszku w Józefowie, gmina Izbica Kujawska pod Kołem i osiedlił się na 8 hektarach w Łupowie pod Gorzowem. Wszyscy oni żałują tylko tego, że tak późno rzucili „swoją turkę, konińską czy kolską biedę” — jak mówią.

Dalsi osadnicy wciąż napływają. W dniu 21 sierpnia osiedliło się w powiecie gorzowskim 28 rodzin z województwa kieleckiego, 6 rodzin z gminy Pyzdry, powiat Września, objęło piękne, odremontowane i zelektryfikowane gospodarstwa w Goszczanowie, powiat Strzelce Krajeńskie (województwo zielonogórskie). Gotowe zagrody na zachodzie jeszcze czekają, prowadzi się w szybkim tempie odbudowę zniszczonych na skutek działań wojennych tak, że ilość gotowych do objęcia warsztatów rolnych wzrasta z dnia na dzień. Kto nie chce mieć własnego gospodarstwa, a chciałby pracować na roli, ten powinien wiedzieć, że PGR-y na zachodzie przyjmują każdej chwili tysiące rodzin do pracy — dając im dwupokojowe mieszkania i zapomogi pieniężne na zagospodarowanie się oraz wynagrodzenie według umowy zbiorowej. Sam zespół Stanowice pod Gorzowem może przyjąć 200 rodzin.

Z możliwości, jakie stwarza Polska Ludowa, powinni jak najszybciej skorzystać wszyscy matorolni i bezrolni chłopcy z przeludnionych powiatów naszego województwa, każde młode małżeństwo ze średniorolnych rodzin chłopskich, nie mające tutaj warunków materialnych na stworzenie ogniska domowego i wreszcie wszyscy młodzi, którzy mają zamiar się pobrać.

Gospodarstwa czekają i chodzi o to, aby zainteresowani jak najwcześniej je obejmowali w posiadanie i włączali się do rozpoczynającego się jesienią nowego cyklu produkcyjnego w rolnictwie. Takich korzystnych możliwości w przyszłym roku już na pewno nie będzie.

K. J.



Fot. (3) inż. Karpiński

Dom mieszkalny z instalacją elektryczną w gromadzie Dzeduszyce Stare, gmina Łabiszyn, powiat Gorzów. Setki podobnych z instalacją elektryczną czekają na osadników.

Musimy o tym pamiętać

„Odrażę wzbudzać u nas wiecie wyborcze, owe targowiska sumień, gdzie każdy stara się sprzedać swój towar za wyższą cenę, niż naprawdę jest wart... Politycy partyjni w złą stronę kierują swe namietności. Lepiej by użyli swej wymowy dla podniesienia moralnego ludzi, którzy za nimi idą...”

Doprawdy, wzruszyć może najbardziej skamieniałe serce majestatyczny ton i uroczysta powaga odezwy arcybiskupa Jędrzeja Świątkowskiego do wiernych w 1930 r. Jak gdyby uduchowione, pełne niebiańskich wizji oczy zetknęły się nagle z ziemskim brudem i po chwili bolesnej zadumy wróciły znowu do swych wysokich regionów...

Chcielibyśmy bardzo wierzyć, że tak jest naprawdę, ale nie możemy. Znamy nam skądinąd „ziemską” działalność arcybiskupa, jak i szeregi postępków jego dostojnych kolegów każe nam skierować ów podniosły apel do nich samych, do tych przedstawicieli episkopatu, którzy czynnie i nader agresywnie wtracali się zawsze do polityki, w interesach obcych narodowi polskiemu.

Arcybiskup mówi o wyborach? Dobrze, pomówmy więc na ten temat — i może w kolejności historycznej.

W wyborach z listopada 1922 r. hierarchia kościelna rzuciła na szalę wszystkie swoje wpływy, aby przeformować konserwatystów i endeków, najbardziej wsteczne grupowania w Polsce. Zaniepokojona w następnych latach wzrostem sił rewolucyjnych ogłasza z okazji wyborów 1927 r. „List pasterski” z dnia 5 XII 1927 r., stanowiący program wszystkich nienawidzących postępu społecznego. Pod tym brutalnym w tonie, niewymyślnym w epitetach apelem „do o-wieczek” figurują w większości te same nazwiska, co pod listami pasterskimi, wydany mi po ostatniej wojnie.

„Nieposłusznych” jednak w czasie wyborów 1928 r. znalazło się wielu. Wobec tego jeden z dostojników duchownych ks. biskup łomżyński, Łukomski, ucieka się do takich oto środków represji na terenach, gdzie ludność oparła się klerykalno-faszystowskiej nagonce wyborczej (list pasterski z dnia 28 marca 1928 r.):

„...aby na znak smutku i żałoby w takich parafiach zaniechano odbycia uroczystej procesji rezurekcyjnej, a święcenia wielkanocne tam, gdzie oddano głosy na listy wrogich Kościołowi stronnictw. — Takim zaś parafianom, którzy, upomnie- ni, nie wyrzekną się należe- nia do partii socjalistów, wy- zwoleńców, komunistów lub stronnictw chłopskich, tj. związków wiary dla Kościoła szczególnie wrogo usposobie- nych, należy odmawiać sa-

kramentów św. i pogrzebu kościelnego”.

W kampaniach wyborczych na rzecz najbardziej reakcyjnych stronnictw politycznych hierarchia kościelna puszcza w ruch — obok środków „duchownych”, jak kazania i listy pasterskie — również cały swój świecki aparat agitacyjny: prasę, ulotki, publiczne wiece, itp.

Kanonik poznański ks. Wł. Br. w jednym ze swoich przed wyborczych kazań w 1930 r. taką posługuje się „argumentacją”: „Kto nie głosuje na numer 37, ten głosuje na czarta. Czarta sobie obierzcie i czart wami będzie rządził. Każdy kto głosuje na inne listy jest masonem, grupcem i wariatem...”

Bardzo praktycznie patrzył na te sprawy biskup śląski, Adamski (ten sam, który współpracował z hitlerowcami w czasie okupacji). Nakazywał on mianowicie, „aby kandydatom na posłów zadawano pytania, czy w pracy sejmowej i przy głosowaniu oświadczą się za pełną szkołę wyznaniową. A jeżeli kandydat da odpowiedź odmowną lub niejasną, to nie powinien otrzymać ani jednego głosu katolickiego („Szkoła wyznaniowa czy mieszana” str. 75).

Oczywiście, czynnie zaangażowana politycznie hierarchia kościelna nie mogła przejść obojętnie obok pierwszych po wojnie wyborów w Polsce w 1947 r. Ofensywa rozwinęła się całą parą; prowadzona była częściowo jawnie, głównie jednak za pośrednictwem podziemnych kontaktów reakcyjnego kleru. 10 września 1946 r. episkopat wydał specjalne oświadczenie w sprawie wyborów do Sejmu, które uprawiając propagandę na rzecz Mikołajczyka, poleca wciągnąć na specjalne listy osoby głosujące na Blok Demokratyczny.

„A jeśli kto nie jest posłuszny słowu naszemu w tym liście, tego sobie zaznaczcie!”

I znowu jako oddźwięk tego oświadczenia w terenie nastąpiły dziesiątki morderstw działaczy postępowych. Bestialski zbrodniarstwo spod znaku NSZ czy WIN postęgiwali się często autorytetem i wskazówkami księży, którzy w bardzo wielu wypadkach stali na czele band.

O wszystkich tych faktach powinniśmy bacznie pamiętać w dniach, gdy rozpoczyna się kampania wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Powinniśmy wiedzieć dokładnie, komu służy propaganda wyższego duchowieństwa, że jest ona wymierzona w najbardziej żywotne interesy i dobrobyt polskiego ludu pracującego, zagwarantowane w niedawno uchwalonej Konstytucji.

Historia doświadczyła nas zbyt gorzko, abymyśmy dziś, w tak ważnym okresie, fakty te mogli zbagatelizować. Obowiązuje nas tutaj szczególna, wzmożona czujność.

St. R.



Józef Czapliński pochodzący z Kowalewa, powiat Konin, dokonuje podorytki na swoim nowym gospodarstwie w gromadzie Kuźniczka pod Trzcianką.

Ludzie stamtąd...

„Oddali” Adenauerowi Wrocław i Szczecin. „Dołożyli” potem z dobrego serca Łódź i Katowice. „Zrzekli się” pokornie dostępu do morza. Ale wciąż jednak nie mają jeszcze pewności, czy za tydzień lub dwa nie zostaną „zredukowani”, czyli wyrzuceni na nowojorski bruk.

Mówimy, rzecz jasna, o Andersach i Mikołajczykach, przywódcach tzw. emigracji polskiej na Zachodzie. W mia- re bowiem jak rozwija się przyjaźń USA z hitlerowskimi generałami, błędnie gwiazda Andersów, jako ordynatorów USA od spraw agresji. Odwetowcy niemieccy, liżący swe siniaki pod czułą opieką Ridgwaya, stają się coraz bardziej butni i energiczni. Ostatnio zaczęli wołać, że emigracja nie przedstawia „żadnej wartości politycznej ani ideowej”, że szkoda lokować w nią pieniądze, że jedynie oni — hitlerowcy z „doświadczeniem” — zdolni są wprowadzić „nowy ład” we wschodniej Europie po myśli Amerykanów.

„W Ameryce — pisze np. w tonie ostrego potępienia zachodnio-niemiecka gazeta „Koelnische Rundschau” — odbywa się wskrzeszanie do życia politycznych mumii”.

A mumie te „rozwijają o- żywioną, gorączkową działalność”. Po co? Trzonońscy konkurenci Mikołajczyków do łask i dolarów amerykańskich stwierdzają, co prawda z ironią, że „dla prowadzenia „zimnej wojny” przy- daje się różnokolorowa mieszanka wschodnio-europejskich reprezentantów”. Ta jednak niepaństwowa mieszanka grupuje się w Ameryce z

przyczyn bardzo przyziem- nych.

„Amerykanie — czytamy w omawianym artykule — opłacają poważne zastępy specjalistów i donosicieli rekrutujących się z wszystkich narodowości wschodnio-europejskich”.

Te dolary właśnie, zdaniem odwetowców hitlerowskich, wyrzucane są w błoto. Po co bowiem ożywiać emigracyjne trupy, skoro nie są one zdolne do zaprowadzenia żadnego „nowego ładu”, ponieważ — jak stwierdza „Koelnische Rundschau” — „emigranci są z sobą pod każdym względem skłócenii”.

Z wynurzeń zachodnio-niemieckiej gazety wynika, że Zalescy, Komorowscy i Mikołajczykowie nie potrafili, mimo wielkich wysiłków, pozyskać sobie zaufania sojuszników z Bonn. Przypomina to historię umizgów Piłsudskiego i Becka do hitlerowców przed wrześniem 1939 r.

Cóż mają czynić zwietrzałe mumie emigracyjne? Dolary coraz wyraźniej ciągną w stronę „doświadczonych” specjalistów od hitlerowskiego „nowego ładu”. A wkład emigracji do tego „ładu”, wkład w postaci wielkodusznego „zrzeczenia się” połowy ziem polskich, nie zyskał jakoś uznania w oczach odwetowców bonnskich.

Ciężki to cios, bo bratnią wymierzony ręką. Gorzkie słowa, bo pochodzą z ust przyjaciół, na których przywódcy emigracyjni liczyli w swych marzeniach o powrocie do dyktatorskich foteli w „integrowanej” przez hitlerowców Europie.

A. Rumian



Odremontowany na koszt państwa dom mieszkalny w Osowie, gmina Lipka, powiat Złotów, czeka na nowego osadnika. Do tej zagrody należy 11 ha ziemi II, III i IV klasy.

Dobre i złe przykłady pojmowania zadań i obowiązków wsi

O ogromnej wadze, jaka państwo przywiązuje do rozwoju hodowli, świadczą poważne sumy przeznaczane na nagrody dla przodujących hodowców. Ostatnio właśnie w gorzowskim okręgu PGR instruktorzy zooweterynaryjni, pracujący z całym zapalem i ofiarnością dla kraju, otrzymali wysokie nagrody pieniężne. L. Szerwiński z Zespołu Dąbroszyn, St. Rogin Ślubice, T. Pawłowski Jesień, Wł. Chraszcz Henryków, St. Lehman Ślawa Śląska i J. Kizikowski z Bobrowki — to właśnie pracownicy, którzy wyróżnili się pracą i spotkali się z uznaniem.

Poważne sumy w nagrodach wręczono w tym okręgu brygadierom oborowym z Lubienicka: L. Babelczykowi, W. Judkowi i St. Zyburze, dalej L. Piniewskiemu i Fr. Wodziałowi z Kisielina, J. Pachotowi z Kotli i wreszcie A. Zawadzkiemu i Marii Adamkiewicz z Toporowa.

Nie koniec na tym. Za sukcesy w hodowli trzody wypłacono nagrody Fr. Melonkowi i St. Kozłowskiemu z Zespołu Goraj, St. Demurze i F. Kuchanowskiemu z Lubienicka, P. Firnalikowi i St. Wilkowi z Zespołu Kotla, Czarnickiewiczowi z Ogard i E. Pawlickiemu z Raciawia.

Nikogo nie pominięto z tych, którzy zasługują na uznanie, a obdarzeni nagrodami pieniężnymi pobudza innych do wzmocnienia wysiłków w pracy i zachęca do wzajemnego zaopatrzenia w hodowlę. W tym celu w tym okręgu brygadierów oborowych np. brygadierów owczarni P. Waczura z Gilowa i Szymczaka z Rojewa na pewno pójdą inni.

Nie można pominąć budującego przykładu, jaki dają pracownicy chlewni w gospodarstwie PGR Lipinki w zespole Żary. Jan i Józef Kurarz tyle troskliwości i solidności włożyli w pracę nad 231 przętami z chlewni zarodkowej, że w ciągu pierwszego półroczia nie padła ani jedna sztuka. Jest to istotnie poważny sukces w hodowli trzody chlewnej. Osiągnięcie tego sukcesu powinno być celem wszystkich hodowców i, jak się okazuje, jest realne.

Świadczenia wsi dla Polski Ludowej nie wszędzie niestety, pojmowane są należycie. Tam, gdzie planów nie wykonuje się w pełni, nie zawsze trzeba winę kłaść na barki GS-ów czy PZGS-ów. Pomoc przemyśle gminnych rad narodowych, ZSL i PZPR może radykalnie zmienić powstający stan niedoboru w kontraktacji. Mamy tu na uwadze kontraktację roślin oleistych w Obornikach i Murowanym Goślinie. Gminy te wykonały swe plany w 100%, podczas gdy pobliskie Rogóżno i Ryczywół „poszczyciły się mogą” (w kolejności).

Przodujący powiat posiada swoich bumelanów

Już blisko tysiąc chłopów powiatu wolsztyńskiego przekroczyło roczny plan odstawy zboża. Do 25 bm. przodujący powiat w naszym województwie wykonał plan sierpniowy już w 167 proc. Gmina Wolsztyn wykonała plan w 211,2 proc. a gmina Kopanica w 189,1 proc.

Nie wszyscy jednak chłopowie wypełniają należycie swe obowiązki. Do najbardziej opieszalszych należą: Stanisław Basiński z Karny, Aleksander Jakowczyk z Tuchorzy Starej, Józef Pietruszyński z Komorowa, Wincenty Kiełczyński z Oby, Stanisław Prządka z Adamowa, Tomasz Borowczak z Ruchobce, Władysław Przybyła z Jabłonny, Marcin Kizlak z Boruży Kościelnej, Szczepan Bajończak z Błotnicy oraz Władysław Wałkowiak z Górskiej. (hk)

pierwsza 50%, druga (kukaczka) 30% planu kontraktacji. Wydaje nam się, że wniosek masowy sam. Zbyt bowiem wielkie jest znaczenie kontraktacji roślin oleistych w gospodarce narodowej, by ograniczać się do wyzyskiwania.

Jakże pożyteczne włączono się w powiecie kaliskim do minionego warszawskiego kongresu spółdzielczości samopomocowej. Oto pracownicy GS-u „Samopomoc Chłopska” w Łiskowie wykonają sierpniowy plan kontraktacji trzody chlewnej do 27 bm., a pracownicy GS Dzierżbiny zakontraktują dodatkowo do końca sierpnia 5 sztuk trzody chlewnej.

525%! 370%! 280%! To są cyfry, nad którymi trzeba się zatrzymać. Pierwsza należała do młodego Jana Piotrowskiego ze Solca, druga do Ignacego Kozłika z Przedmieścia, trzecia zaś do Walentego Rekosia z Radomierza. Chłopi ci z powiatu wolsztyńskiego z gminy Mochy, przodują w odstawie żywności i osiągnęli tak piękne rezultaty.

Omówienie uchwały I Kongresu Spółdzielczości Zaopatrzenia i Skupu

(Dokończenie ze str. 1)

ściśle przestrzegać zasad właściwej klasyfikacji i rzetelnej wagi oraz wzmocnić walkę z nadużyciami.

3 Usprawnić i ulepszyć metody kontraktacji i połączyć je z akcją masową, wykazując korzyści jakie daje kontraktacja każdemu pracującemu chłopu i państwu ludowemu;

4 Usprawnić pracę punktów usługowych i rozszerzyć ich sieć, szczególnie gospod wiejskich, warsztatów naprawczych i stacji oczyszczania nasion, wzmocnić społeczny nadzór nad rozdziałem usług;

5 Prowadzić stałą walkę o pomnożenie majątku w spółdzielni, o wzrost gospodarczości i wypracowanie nadwyżek przez ściśle przestrzeganie zasad oszczędności i powiększenie wydajności pracy, celem stworzenia rezerwy na inwestycje i rozbudowę urządzeń;

6 Wzmocnić walkę z wszelkimi przejawami marnotrawstwa, nadużyć i kradzieży, panikarskiej plotki i oszczerstw, nierobstwa i biurokratycznego stosunku do potrzeb członków;

7 Zdecydowanie oczyszczać kadrę pracowniczą z elementów kukackich i zdeprawowanych, zwalczać nierobstwo i bumelanstwo, przestrzegać ściśle zasad socjalistycznej dyscypliny pracy;

8 Otoczyć większą opieką kadrę pracowniczą, szczególnie przodowników pracy i racjonalizatorów oraz kobiety i młodzież, kłaść duży nacisk na dalszy rozwój współzawodnictwa i racjonalizatorstwa;

9 Zapewnić pracownikom możliwość uzyskania i pogłębiania kwalifikacji zawodowych oraz dostosować system płac do charakteru pracy i jej wydajności, a przez to zahamować nieuzasadnioną płynność kadr;

10 Zwrócić baczną uwagę na szkolenie kadr i w tym celu: rozwijać najtańsze i najbardziej wydajne formy szkolenia bez odrywania pracowników od pracy, dostosować do potrzeb i odpowiednio wyposażać ośrodki szkolenia i szkolić w nich na systematycznych kursach kadrę kierowniczą i specjalistów; handlowców, planistów, księgowych, rewidentów, instruktorów, techników przetwórstwa i innych.

Zapewniać pierwszeństwo w szkoleniu kobietom i młodzieży;

11 Prowadzić stałą działalność kulturalną i społeczną wśród członków i pracowników, walczyć o stały

ty. Do nich też dołączyli się inni „wolsztyńscy”. W gromadzie Kaszchor Józef Komnarski przoduje w odstawie zboża, młodość Stanisław Nowaczyk w odstawie żywności, a średniorolny Piotr Frak w odstawie mleka.

A spłata podatku gruntowego? Przecież świadczenie to jest ujęte w budżecie Państwa, która liczy na wpłaty dokonane w terminie. Liczy na nie, gdyż zobowiązania kraju wobec gigantycznych budowli przemysłowych i inwestycji na wsi polskiej muszą być w czasie urzędowania.

Tak też zrozumieli to liczni chłopcy — jak donosi nasz korespondent — w powiecie średzkim.

Ignacy Kiel z gromady Jeziory Małe już w lipcu zapłacił 100% I i II raty podatku, Wojciech Jankowiak z gromady Kepa, Anastazy Woźniak z Witowa i Franciszek Woźniak z Niaszkowa już uiszczyli w 100% roczny wymiar gruntowego podatku.

Trzeba jednak wskazać na szkodliwe objawy, świadczące

o niezrozumieniu zadań i obowiązków wsi. O tym niech pamiętają zespoły PGR-ów z okręgu gorzowskiego. 14 zespołów wykonało plan produkcji mleka w 100%, lecz tylko pięć legitymuje się stu procentową odstawą. Są to zespoły: Brzozza, Dąbroszyn, Goraj, Cybinka i Retna. W innych należy szukać zła albo w niedostatecznej hodowli albo w zbyt dużym zużyciu mleka na potrzeby własne w gospodarstwach zespołów. Słabe wyniki produkcji cechują (za pierwsze półroczcie) zespoły Łagów — 63%, planu odstawy, Rzepin — 59,4%, Buhów — 58,7%, Bytnica — 60,7%, Bożów — 53,8%, Żary — 64,9% i kilka innych poniżej określonych planów.

Trzeba bez zwłoki usunąć te hamujące przyczyny i upłynnić (dosłownie i w przenośli) całe zagadnienie hodowli, a więc i produkcji mleka, by znalazło się ono i w mleście w dostatecznych ilościach. (n)

(Opracowano na podstawie wiadomości nadesłanych przez korespondentów.)

wzrost ich poziomu ideopolitycznego;

12 Wzmocnić czujność członków, celem niedopuszczenia do władz spółdzielni kukaków i elementów zdeprawowanych, usuwać z szeregu członków gminnych wyzyskiwaczy i spekulantów, którzy deprawują pracowników.

Kongres uroczystie stwierdza — czytamy dalej w uchwale — że 3 miliony członków gminnych spółdzielni wezmie czynny i twórczy udział w realizacji tych zadań.

Kongres wzywa wszystkich członków spółdzielni do udziału w zebraniach gminnych i aktywnej pracy w komitetach członkowskich, w gminnych radach spółdzielczych i w ich komisjach, do stałego ulepszania pracy swych spółdzielni, do walki o pomnożenie i ochronę majątku spółdzielczego, do zwalczania spekulacji i wyzysku, usuwania z szeregu członkowskich elementów kukackich i zdeprawowanych.

Kongres zleca zarządom i pracownikom gminnych spółdzielni utrzymanie stałej wsieli w realizacji swych zadań z ogółem członków, a powiatowym i wojewódzkim związkom gminnych spółdzielni — odczuć zrzeszone spółdzielnie stała opieka instrukcyjno-kontrolna i zapewnić im warunki do pełnego wykonania zadań.

Kongres zobowiązuje wszystkich delegatów do przeniesienia wszystkich uchwał na zebrania aktywnego społeczeństwa w powiatach, w gminach i gromadach i do systematycznego udziału w realizacji tych zadań, a Rade i Zarząd Centrali Rolniczej Spółdzielni do usprawnienia metod pracy aparatu samorządowo-instrukcyjnego oraz do systematycznego wdrażania na stałe ogółu członków z pracą spółdzielni.

Realizacja tych zadań podnie- sie na wyższy poziom pracę spół-

dzielczości zaopatrzenia i skupu, wpłynie również na wzrost uświadomienia społecznego 3 milionów członków spółdzielni i ogółu pracujących chłopów oraz zmobilizuje ich do terminowego i pełnego wykonania obowiązków wobec klasy robotniczej i państwa ludowego, przyspieszy dobrowolne organizowanie rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Przy aktywnej postawie ogółu członków i pracowników zadania te będą wykonane, bo państwo ludowe zgodnie z art. 11 Konstytucji zapewnia spółdzielczości szczególną pomoc i opiekę.

W dalszym ciągu uchwała

głosi: „Prawdziwie demokratyczna ordynacja wyborcza zapewnia organizacjom spółdzielczym prawo zgłaszania kandydatów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Kongres wzywa wszystkich

członków, aktywistów i pracowników spółdzielczości zaopatrzenia i skupu do czynnego udziału w akcji wyborczej w ramach frontu narodowego.”

„Usprawnienie działalności gminnych spółdzielni — głosi w zakończeniu uchwały Kongresu — pełny udział szerokich rzesz członkowskich w zarządzaniu i kontroli władz spółdzielni, terminowe wywiązywanie się z obowiązków wobec państwa ogółu członków, udział w wyborach i wybranie do Sejmu swych najlepszych przedstawicieli — będzie naszym wkładem w pogłębianie spójni gospodarczej, sojuszu robotniczo-chłopskiego, umocnienie władzy ludowej, przyczyni się do przedterminowego wykonania planu 6-letniego i realizacji wspaniałych założeń Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, pomnoży siły naszej Ojczyzny w walce o pokój i socjalizm.”

Tezy referatu M. Chruszczowa

(Dokończenie ze strony 2)

najmniej raz na półtora miesiąca;

13. O wysokości składek członków partii i kandydatów

Należy przewidzieć w statucie zmianę w kierunku obniżenia wysokości składek członkowskich, płacących co miesiąc przez członków par-

tię i kandydatów, i w związku z tym przeredagować paragrafy 70 i 71 statutu w następujący sposób:

„70. Miesięczne składki członkowskie dla członków partii i kandydatów ustala się w następującej wysokości (w procentach od zarobku):
Zarabiający miesięcznie do 500 r. płacą ½ proc.
Zarabiający miesięcznie ponad 500 r. lecz nie więcej niż 1.000 r. płacą 1 proc.
Zarabiający miesięcznie od 1.001 do 1.500 r. płacą 1 ½ %
Zarabiający miesięcznie od 1.501 do 2.000 r. płacą 2 %
Zarabiający miesięcznie ponad 2.000 r. płacą 3 %

71. Składki wpisowe pobiera się przy wstąpieniu w poczet kandydatów w wyso-

kości 2 proc. od otrzymywanego zarobku miesięcznego”

TAJNA WOJNA W. Michajłowa i L. Samojłowa w Teatrze Nowym

Zabił się człowiek. Znany inżynier-konstruktor popełnił samobójstwo w przededniu ukończenia pracy nad cennym wynalazkiem. Przyczyny samobójstwa są niewiadome i niezrozumiałe. Należy je wykryć. W jednym z oddziałów MBP ZSRR toczy się śledztwo.

Tak się zaczyna akt pierwszy „Tajnej wojny”, zupełnie tak samo mogłoby brzmieć początek sensacyjnej sztuki przedwojennej. Na początku wielki, fascynujący znak zapytania, który od razu chwytą widza jak w potrzask, aby potem obezwładniały, opętany gorączkową ciekawością, pozwolił się prowadzić bezwzględnie po ciemnych labiryntach zbrodni. Dotychczasowa literatura tzw. sensacyjna była narkotykiem, ucieczką od rzeczywistości, dostarczycielką silnych i niezdrowych wrażeń; w najlepszym wypadku czyniła w rodzaju sprytnie skonstruowanej i dozwolonej rozrywki labiryntów.

Początek sztuki radzieckiej jest pułapką na widza. Stawiając przed nim ów klasyczny znak zapytania, zaostrzając jego ciekawość, autor wciąga go nieznacznie w krąg spraw, których znaczenie i zasięg wykracza daleko poza dotychczasową tematykę „sensacyjną”.

Sztuka pozornie jest bezkonfliktowa; akcja, jak się wydaje, rozwija się tylko w kierunku rozwiązania zagadki, ale powoli z toku sprawy wyłania się konflikt i walka, charakterystyczna tym, że wróg do końca pozostaje niewidzialny. To walka między starym i nowym, której tło wyzyskuwa się w tyłu sztukach radzieckich.

Ta walka i ten konflikt znajduje najpełniejszy i najdramatyczniejszy wyraz w rozmowie Minajewa z matką samobójcy. To nie urzędnik MBP rozmawia ze zrozpaczoną kobietą; to ściera się z sobą dwa światy. Matka żąda odszkodowania za zabójstwo, domaga się dla niego kary; według jej pojęć, tylko jakiś zawistny i podstępny wróg mógł doprowadzić jej syna do załamania psychicznego, które aż tak tragicznie się skończyło. Istotnie, już w toku rozmowy, wyłania się dla nas coraz wyraźniejszy obrys tego wroga. Okazuje się, że wadliwie wychowane, oparte na egoistycznych, mieszczańskich zasadach rozwinęło w młodym człowieku żądze wyzbycia się za wszelką cenę, karierowiczostwo, które doprowadza go do wykorzystania cudzego wynalazku, i po dalszych perypetych — do katastrofy. Tego wroga i zabójcę, — którego za autorem nazwiemy przeżytkiem — wyhodował sam w sobie, wykarcił go fałszywy ambicjami, fałszywym poczuciem honoru i jego bankrutwo przypieczętował śmiercią.

Ala nie koniec na tym. W dalszym toku sztuki autorzy rozszerzają jeszcze zasięg zagadnienia. Samotny samobójca, obcy wśród nowego budującego się świata, schodzi na drugi plan; wyłania się inna groźna sprawa, inny niewidzialny wróg — „obcy cień”, który pragnie dla wrogich celów zagarnąć osiągnięcia radzieckiego wynalazcy: czujność, ofiarność i solidarność ludzi radzieckich udaremnia te zamiary. W jaki sposób? — zobaczcie sami. Jeśli autorzy chcą wychowawczo oddziaływać na widza metodą „sensacyjną”, zaskoczeń i niespodzianek — nie odstaniemy ich kart, nie psujmy im roboty.

A robota jest dobra, zwłaszcza na początku sztuki, gdzie autorzy zresztą wpłatają do akcji coraz nowe nici, prowadzą aktorów i widzów po coraz nowych, mylnych i prawdziwych śladach, wiodących do rozwiązania zagadki, i nieznacznie z tonacji sensacyjno-sytuacyjnej przechodzą do problemowego sedna sprawy. Zakończenie jest nieco ogólnikowe, brak mu mocnego, dramatycznego akcentu. Akcentem tym miała być prawdopodobnie scena w amerykańskiej strefie okupacyjnej, która została w naszej realizacji pominięta. Może zresztą słusznie, bo jak dowiadujemy się z relacji „Teatru”, „ku końcowi utworu zalamuje się, pokazując amerykańskich oficerów wywiadu wpadła w niejakie uproszczenia, a w zakończeniu kładzie akcent melodramatyczny”.

Sądząc z tego, miał rację reżyser J. Zegalski, że w swym opracowaniu dramatycznym utrzymał jedną rolę i akcję: wszystko dzieje się w gabinecie Minajewa, prowadzącego śledztwo pracownika MBP. Gabinet ten zaprojektował Z. Bednarczyk we właściwym sobie, dość oschłym stylu. Podobno dekoracja jest wzorowana na materiale autentycznym. Ale tu nasuwa się pytanie, czy z wzoru takiego koniecznie trzeba korzystać, jeśli materiał autentyczny kontrastuje z barwą sztuki? Ciemne boazerie i portyery na-

dają ponury ton temu wnętrzu. W rzeczywistości toczy się tam naprawdę śledztwo w sprawie śmierci człowieka, ale toczy się po to, aby otworzyć przed widzami jasne, szerokie perspektywy.

Czy dekoracja ma sens „sama w sobie” czy też ma być plastycznym odpowiednikiem charakterów, atmosfery i działań scenicznych? Kwestia do dyskusji.

Natomiast nie ulega dyskusji, że nie tylko finał sztuki, ale i jej realizacja skłania nas do optymistycznych refleksji. Może dlatego recenzent doradza scenografowi, aby sięgnął do jaśniejszych barw, że po tym przedstawieniu sam zaczyna jaśniejszą pracę w przyszłość naszego teatru, która dotychczas przedstawiała mu się dość ponuro. Realizator doskonale wczuł się w atmosferę sztuki, potrafił wydobyc jej napięcie, a jednocześnie jej humanistyczny charakter, tak odbiegający od dotychczasowych schematów. Może nawet nie wykorzystał w całej pełni momentów zaskoczenia i niespodzianki, raczej przyciskał pedał tam, gdzie chodziło o wydobycie rzeczy zasadniczej: pokazanie postawy człowieka radzieckiego, broniącego politycznej sprawy. Wzmocniono z powodzeniem słabsze partie utworu, usunęto słusze momenty melodramatyczne, podkreślono wychowawcze.

Dominantą przedstawienia jest rola dzielnego czystości Minajewa. Na tej roli stoi właściwie cała sztuka, toteż z prawdziwym niepokojem oczekiwaliśmy, jak ją wykona nowozaangażowany artysta A. Sewruk. Na szczęście nowy nabytek okazał się doskonałym, a sprawdzili się nasze przewidywania, że zastrzyk świeżych sił może twórczo ożywić teatr. Sewruk jak się zdaje posiada cenną zdolność przekształcania się, zatracania swojej osobowości w odtwarzanie postaci. Jego pozytywny bohater przemawia do widza tym, że jest bardzo ludzki i bardzo daleki od wszelkich bohaterów póz i efektownych gier. Cechuje go niepojęta aparycja, wstrząsająca gestu i umiar intonacji; jednak w każdym jego słowie i gestie wyczuwa się dynamikę wewnętrzna, stalowa wola i niezłomna się przekonania. Doskonale oddane jest też wzmagałce się podniecenie walki i ciępli, emocjonalny stosunek do ludzi, którzy mu w tej walce pomagają. Takie wykonanie roli głównej podniosło znacznie poziom sztuki — w tej sferze prawdziwego artystycznego wyrazu utrzymała się i większość pozostałych wykonawców. Nie dziwnego, że taki majster, jak J. Kordowski, dał doskonały charakterystyczny epizod. I J. Krawczyk odegrał swoją scenkę z humorem i rozmachem. Z. Reiski wykazał dużo inwencji, zabarwiając subtelnie humorem rolę omyłkowego wezwanego do MBP, zderzonego z literatą. K. Przysiański prezentował się dobrze jako generał. Na szczególną uwagę zasługuje H. Górzyska; odtworzyła ona postać byłej narzeczonej samobójcy z zadziwiającą prostotą i prawdą, tonującą z wielkim umiarem dramatyczne akcenty roli i eliminując z niej całkowicie ten pierwszy wiek kokieterii, którego kobieta prawie nigdy nie potrafi się wyrwać na scenie. J. Kossowska przeżyła głęboko tragizm matki samobójcy, może nawet zbyt głęboko, bo ten prawdziwy ból matczyński przesłonił wiele negatywnych cech tej postaci. Dobra była B. Wojciechowska, jako dobruśna babula, miłośniczka kwiatów i przyjaciółka ludzi. O. E. Kotarskim można by tomy pisać, gdy wcieli się w postać prostego człowieka, tracił ale, rzecz dziwna, tracił całą siłę magiczną swej sztuki, gdy ubierał się go w marynarkę i kaze mu się mówić językiem „literackim”. Nie należy wyrwać tego doskonałego aktora z jego sfery działania. W. Głabik jest zdolny i wykazuje najlepszą wolę, brak mu jednak jeszcze wyrzeczienia aktorskiego. A. Jurasz niewiele mógł zrobić z bezbarwnej roli zdemobilizowanego oficera. Jeśli po tak pięknym starciu na naszych scenach teraz przypadała mu w udziale sama „ogony”, to dawać mu przynajmniej ogony charakterystyczno-komiczne, gdzie będzie mógł się czymś wykaazać. T. Płuciński poważnie pracuje nad rolami i wytraca z nich akcenty przedmiedzi; z roli entuzjasty Kłzina nie zdołał jednak wykreślić entuzjastu podniecenia, co znacznie osłabiło dynamikę scen początkowych.

Mimo pewnych niedociągnięć i omyłek obsadowych „Tajna wojna” w Teatrze Nowym jest pozycją interesującą i ożywczo-wychowawczą, sensacyjna budząca optymizm jest rzeczą dość nową, a sposób w jaki została podana, optymizm ten jeszcze pogłębia.

J. Mor.

notujemy

Tenisści gnieźnieńscy Ognio rozegrali mecz na dwóch frontach uzyskując cenne zwycięstwa.

I zespół wygrał z Kolejarzem z Ostrowa 8:3. Do najciekawszych spotkań w ramach tego meczu należała gra pol. meczowca Sekulski-Owczarek. Zwyciężył Sekulski 8:6, 3:6, 8:6. Chmielewski pokonał Figaję w 3 setach 3:6, 6:3, 6:3.

Przeciwnikiem II drużyny Ognia było Koło Sportowe Nr 7 przy KT Ognia z Poznania. Spotkanie to zakończyło się również wygraną Gniezna (4:3). W drużynie poznańskiej najlepiej spisali się młodzi juniorzy Krocak i Wierciński, którzy wszystkie swoje spotkania wygrali.

W Międzynarodowych Mistrzostwach Polski w Sopocie udział wzięło również kilku poznanskich juniorów, którzy zostali dopuszczeni do dodatkowego. Wszyscy oni jednak nie przeszli przez pierwszą rundę odpadając od dalszych gier. Są to: Barda z Ognia, Bura, Hudowicz II i Kerber z AZS. (kw)

Szczecin - Pekin 3:1

Międzynarodowe spotkanie piłkarskie Szczecin - Pekin zakończyło się zwycięstwem Szczecina 3:1 (2:0).

Siatkarze polscy wygrali z Libanem

W dalszym ciągu odbywających się w Moskwie mistrzostw świata w siatkówce, siatkarze polscy rozegrali ostatnie spotkanie. Zawodnicy nasi pokonali Liban 3:0 (15:2, 15:4, 15:2). Dzięki temu zwycięstwu Polacy zapewnili sobie 7. miejsce w mistrzostwach świata.

W pozostałych spotkaniach drużyn męskich uzyskano następujące wyniki: Indie - Finlandia 3:0 (15:4, 15:1, 15:4), CSR - Rumunia 3:0 (15:8, 15:4, 15:5), Węgry - Francja 3:0 (15:6, 16:14, 15:9).

W spotkaniach drużyn kobiet Bułgaria wygrała z Rumunią 3:1 (15:10, 16:18, 15:12, 15:9). Węgry pokonały Indie 3:0 (15:2, 15:6, 15:2), a ZSRR - Francję 3:0 (15:2, 15:3, 15:7).

Głos SPORTOWY

Międzynarodowe tenisowe mistrzostwa Polski w Sopocie

Po jednodniowej przerwie, w czasie której wszyscy tenisści biorący udział w międzynarodowych mistrzostwach Polski odbyli wycieczkę do Jastarni i Juraty, zostali rozegrani ponownie wznawione.

Dużą niespodziankę sprawił Romanuk, który po ciężkiej, ponad 3-godzinnej walce, wyeliminował tegorocznego mistrza Polski Buchalikę 6:8, 6:4, 6:1, 4:6, 8:6. Spotkanie to należało do najsłabszych z dotychczas rozegranych w turnieju sopockim. Po tym zwycięstwie Romanuk zakwalifikował się do ćwierćfinałów.

W dalszych spotkaniach o wejście do ćwierćfinału w grze po-

jedynczej mężczyzny Smolinski (CSR) wygrał z Pusztayem (Rumunia) 7:5, 6:1, 7:5. Cebzac (Rumunia) po ładnej grze zwyciężył Stojana (CSR) 6:4, 6:4, 1:6, 6:3, a spotkanie Piątek - Niestrój zostało przerwane z powodu zapadających ciemności przy stanie 3:6, 6:2, 6:3 dla Piątka.

Niespodzianką było wyeliminowanie rozstawionego jako nr 1 w konkurencji juniorów Unverdorss (NRD) przez Dancea (Rumunia), który wygrał łatwo 6:4, 6:3.

W dalszych spotkaniach o wejście do ćwierćfinału w grze po-

jedynczej mężczyzny Smolinski (CSR) wygrał z Pusztayem (Rumunia) 7:5, 6:1, 7:5. Cebzac (Rumunia) po ładnej grze zwyciężył Stojana (CSR) 6:4, 6:4, 1:6, 6:3, a spotkanie Piątek - Niestrój zostało przerwane z powodu zapadających ciemności przy stanie 3:6, 6:2, 6:3 dla Piątka.

Niespodzianką było wyeliminowanie rozstawionego jako nr 1 w konkurencji juniorów Unverdorss (NRD) przez Dancea (Rumunia), który wygrał łatwo 6:4, 6:3.

W dalszych spotkaniach o wejście do ćwierćfinału w grze po-

jedynczej mężczyzny Smolinski (CSR) wygrał z Pusztayem (Rumunia) 7:5, 6:1, 7:5. Cebzac (Rumunia) po ładnej grze zwyciężył Stojana (CSR) 6:4, 6:4, 1:6, 6:3, a spotkanie Piątek - Niestrój zostało przerwane z powodu zapadających ciemności przy stanie 3:6, 6:2, 6:3 dla Piątka.

Niespodzianką było wyeliminowanie rozstawionego jako nr 1 w konkurencji juniorów Unverdorss (NRD) przez Dancea (Rumunia), który wygrał łatwo 6:4, 6:3.

W dalszych spotkaniach o wejście do ćwierćfinału w grze po-

jedynczej mężczyzny Smolinski (CSR) wygrał z Pusztayem (Rumunia) 7:5, 6:1, 7:5. Cebzac (Rumunia) po ładnej grze zwyciężył Stojana (CSR) 6:4, 6:4, 1:6, 6:3, a spotkanie Piątek - Niestrój zostało przerwane z powodu zapadających ciemności przy stanie 3:6, 6:2, 6:3 dla Piątka.

Niespodzianką było wyeliminowanie rozstawionego jako nr 1 w konkurencji juniorów Unverdorss (NRD) przez Dancea (Rumunia), który wygrał łatwo 6:4, 6:3.

W dalszych spotkaniach o wejście do ćwierćfinału w grze po-

jedynczej mężczyzny Smolinski (CSR) wygrał z Pusztayem (Rumunia) 7:5, 6:1, 7:5. Cebzac (Rumunia) po ładnej grze zwyciężył Stojana (CSR) 6:4, 6:4, 1:6, 6:3, a spotkanie Piątek - Niestrój zostało przerwane z powodu zapadających ciemności przy stanie 3:6, 6:2, 6:3 dla Piątka.

Niespodzianką było wyeliminowanie rozstawionego jako nr 1 w konkurencji juniorów Unverdorss (NRD) przez Dancea (Rumunia), który wygrał łatwo 6:4, 6:3.

W dalszych spotkaniach o wejście do ćwierćfinału w grze po-

jedynczej mężczyzny Smolinski (CSR) wygrał z Pusztayem (Rumunia) 7:5, 6:1, 7:5. Cebzac (Rumunia) po ładnej grze zwyciężył Stojana (CSR) 6:4, 6:4, 1:6, 6:3, a spotkanie Piątek - Niestrój zostało przerwane z powodu zapadających ciemności przy stanie 3:6, 6:2, 6:3 dla Piątka.

Niespodzianką było wyeliminowanie rozstawionego jako nr 1 w konkurencji juniorów Unverdorss (NRD) przez Dancea (Rumunia), który wygrał łatwo 6:4, 6:3.

W dalszych spotkaniach o wejście do ćwierćfinału w grze po-

jedynczej mężczyzny Smolinski (CSR) wygrał z Pusztayem (Rumunia) 7:5, 6:1, 7:5. Cebzac (Rumunia) po ładnej grze zwyciężył Stojana (CSR) 6:4, 6:4, 1:6, 6:3, a spotkanie Piątek - Niestrój zostało przerwane z powodu zapadających ciemności przy stanie 3:6, 6:2, 6:3 dla Piątka.

Niespodzianką było wyeliminowanie rozstawionego jako nr 1 w konkurencji juniorów Unverdorss (NRD) przez Dancea (Rumunia), który wygrał łatwo 6:4, 6:3.

W dalszych spotkaniach o wejście do ćwierćfinału w grze po-

jedynczej mężczyzny Smolinski (CSR) wygrał z Pusztayem (Rumunia) 7:5, 6:1, 7:5. Cebzac (Rumunia) po ładnej grze zwyciężył Stojana (CSR) 6:4, 6:4, 1:6, 6:3, a spotkanie Piątek - Niestrój zostało przerwane z powodu zapadających ciemności przy stanie 3:6, 6:2, 6:3 dla Piątka.

Niespodzianką było wyeliminowanie rozstawionego jako nr 1 w konkurencji juniorów Unverdorss (NRD) przez Dancea (Rumunia), który wygrał łatwo 6:4, 6:3.

W dalszych spotkaniach o wejście do ćwierćfinału w grze po-

jedynczej mężczyzny Smolinski (CSR) wygrał z Pusztayem (Rumunia) 7:5, 6:1, 7:5. Cebzac (Rumunia) po ładnej grze zwyciężył Stojana (CSR) 6:4, 6:4, 1:6, 6:3, a spotkanie Piątek - Niestrój zostało przerwane z powodu zapadających ciemności przy stanie 3:6, 6:2, 6:3 dla Piątka.

Niespodzianką było wyeliminowanie rozstawionego jako nr 1 w konkurencji juniorów Unverdorss (NRD) przez Dancea (Rumunia), który wygrał łatwo 6:4, 6:3.

W dalszych spotkaniach o wejście do ćwierćfinału w grze po-

jedynczej mężczyzny Smolinski (CSR) wygrał z Pusztayem (Rumunia) 7:5, 6:1, 7:5. Cebzac (Rumunia) po ładnej grze zwyciężył Stojana (CSR) 6:4, 6:4, 1:6, 6:3, a spotkanie Piątek - Niestrój zostało przerwane z powodu zapadających ciemności przy stanie 3:6, 6:2, 6:3 dla Piątka.

Niespodzianką było wyeliminowanie rozstawionego jako nr 1 w konkurencji juniorów Unverdorss (NRD) przez Dancea (Rumunia), który wygrał łatwo 6:4, 6:3.

W dalszych spotkaniach o wejście do ćwierćfinału w grze po-

jedynczej mężczyzny Smolinski (CSR) wygrał z Pusztayem (Rumunia) 7:5, 6:1, 7:5. Cebzac (Rumunia) po ładnej grze zwyciężył Stojana (CSR) 6:4, 6:4, 1:6, 6:3, a spotkanie Piątek - Niestrój zostało przerwane z powodu zapadających ciemności przy stanie 3:6, 6:2, 6:3 dla Piątka.

Niespodzianką było wyeliminowanie rozstawionego jako nr 1 w konkurencji juniorów Unverdorss (NRD) przez Dancea (Rumunia), który wygrał łatwo 6:4, 6:3.

W dalszych spotkaniach o wejście do ćwierćfinału w grze po-

Spółeczne sekcje sportowe

powstały w zrzeszeniach związkowych

W połowie września br. powstały przy Wydz. Kultury Fizycznej ORZZ oraz radach głównych i okręgowych zrzeszeń związkowych, społeczne sekcje sportowe: gimnastyki, lekkoatletyki, pływania, siatkówki, koszykówki, boksu, kolarstwa, narciarstwa, piłki nożnej, strzelectwa sportowego i hokeja na lodzie.

Sekcje te będą dla poszczególnych dyscyplin sportowych organem kontrolnym. W zakresie ich działalności wchodzić będzie: kontrola pracy organizacyjno-metodycznej i wyszkoleniowo-sportowej, analiza i ocena wyników działalności sekcji sportowych rad głównych i okręgowych oraz opracowanie wszelkiego rodzaju regulaminów. Niezmiennie ważną funkcją sekcji społecznych będzie przygotowanie i przeprowadzanie wszelkich zawodów

do międzynarodowych związków. One też typować będą składki sportowych kadr zrzeszeń ORZZ oraz rozpatrywać wnioski w sprawie zmiany przynależności organizacyjnej zawodników. W skład 3-7-osobowej sekcji wejdą aktywni działacze społeczni, wybitni fachowcy i trenerzy danej dyscypliny.

Powołanie społecznych sekcji sportowych spowodowane zostało głęboką troską o jak najszybszy rozwój wychowania fizycznego i sportu wyczerpującego; dlatego też naczelnym ich zadaniem będzie pełne realizowanie uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej.

Na boiskach i bieżniach

Dążąc do umasowienia piłki siatkowej grodziskiej Kolejarz zorganizował turniej, do którego zaprosił 6 zespołów. Niestety trzy drużyny nie odpowiedziały na zaproszenie sportowców Grodziska, wobec czego do rozgrywek w siatkówce żeńskiej i męskiej stanęły trzy drużyny, wszystkie ze Zrzeszenia Sportowego Kolejarz.

W konkurencji męskiej Gostyn pokonał Grodzisk 2:0 i Sulechów 2:1. Grodzisk wygrał z Sulechów 2:0. Reprezentantki Sulechowa zwyciężyły Gostyn 2:1 i Grodzisk 2:0, a zawodniczki Gostyna pokonały Grodzisk 2:0.

W ramach „Tygodnia otwartych boisk” odbyły się na boisku im. Hanka Sawickiego zawody piłkarskie pomiędzy kawalerami, a żonatyjmi ZS Unii. Spotkanie zakończyło się wynikiem 4:1 (0:1) dla kawalerów. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Rozmiarok - 2, Pajchrowski i Fersz po 1, dla pokonanych - Adamowski.

Drugie spotkanie w ramach „Tygodnia” rozegrali koszykarze Unii z nieczłonkami członkami: drużyny „Orzeł” odnosząc zwycięstwo w stosunku 38:14 (17:5). Punkty dla Unii zdobyli: Robiński 19, Kudliński 6, Krakowski 5, Stańkowski i Kaczmarek po 4, dla nieczłonków: Anders 10 i Rademacher - 4.

Dlaczego nie buduje się boiska w Krzyżanowie

Sportowcy LZS-ów wykazują wielką aktywność, czego najlepszym dowodem był masowy start na mistrzostwach młodzieży wjejskiej w Poznaniu. Nie wszystkie jednak LZS-y mają możliwość prowadzenia racjonalnej zaprawy.

W takiej kłopotliwej sytuacji są sportowcy w Krzyżanowie w pow. śremskim, którzy czekają na rozpoczęcie budowy boiska - jak dotąd nadaremnie.

Ze strony gminy i sportowców załatwiono wszelkie formalności, a więc: PKPG zatwierdziła nakłady kredytowe, zawarto umowę z Powiatowym Przedsiębior-

stwem Budowlanym, które otrzymało równocześnie dokumentację techniczną oraz część kredytów na ten cel.

Na budowę boiska, którego rozpoczęcie miało nastąpić w czerwcu br. sportowcy wjejskiej czekają ze zrozumiałą niecierpliwością.

Należy się obawiać, że sezon budowlany minie, kredyty wrócą z końcem roku do rezerw PKPG, nim Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane przystąpi do zrealizowania swego zobowiązania.

Sprawą tą, tak ważną dla wychowania fizycznego młodzieży winny zainteresować się mianowicie czynnikami. (x)

Mistrzostwa lekkoatletyczne ZSRR

W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw ZSRR rozgrywanych w Leningradzie, odbyły się finały rzutu kulą kobiet, 100 m, kobiet i mężczyzn, biegu na 110 m p. pł. i 800 m mężczyzn.

W biegu na 800 m mężczyzn Czewgun ustanowił rekord ZSRR czasem 1:50,4.

W rzucie kulą pierwsze miejsce i tytuł mistrza ZSRR zdobyła rekordzistka świata, mistrzyni Olimpiady - Zybina - wynikiem 15 m. W biegu na 110 m p. pł. zwyciężył rekordzi-

sta ZSRR - Bułanyczki - 14,5.

Finałowy bieg na 100 m kobiet wygrała Kallashnikowa - 12,0. W konkurencji mężczyzn na tym dystansie pierwsze miejsce zdobył rekordzista ZSRR - Suchariew - 10,6.

W maratonie, który odbył się 25 bm. na szosie leningradzkiej ze startem i metą na stadionie Dynamo w Moskwie, pracownik koczowniczy im. Stalina - Dawydow uzyskał najlepszy dotychczasowy wynik w tej konkurencji 2:23.59.

Pracownicy poszukiwani

1. ELEKTROMONTAŻYści przyjmieni zaraz. Wynagrodzenie według obowiązującej siatki plus premia. - Zgłoszenia kierować do REFERATU PERSONALNEGO ZAKŁADU PRZETWORCZY PIERZA W ŚWARSZEDZU. 12649g

LABORANTKI (UCZNIENIE DO LABORATORIUM) przyjmie II Kłosa Chrobak Wewnętrznych A. M. POZNAN, PRZYBY-SZEWSKIEGO 49, pokój 486, godz. 8-10. 12626g

STARZEGO KSIĘGOWEGO przyjmie natychmiast „SPEDYTOR”, POZNAN, DĄBROWSKIEGO 89. - Warunki pracy i pracy zawodowej zostaną na miejscu. K1865

STRĄŻNIKÓW do Strazy Przeczystowej przyjmie P. L. L. „LOT” POZNAN, PLAC WOLNOŚCI 3. K1870

BRIGADIERÓW OSOBOWYCH i CHLEWIMISTRZÓW przyjmie zaraz ZESPÓŁ PGR POZNAN, UL. INŻYNIERSKA 2. - Warunki pracy i pracy według Układu Zborowego Pracy Robotników Rolnych, Mieszkanie zapewnione. K1871

Miejski Handel Detaliczny - Art. Przemysłowe w Poznaniu

zawiadamia, że w dniu 28, 29, i 30 sierpnia br. sklepy będą otwarte

od godz. 8 do 19 bez przerwy obiadowej oraz w niedzielę od godziny 13 do 19. K1863

Kupna

Kwas benzoowy (benzoosan) kupuje nawet w małych ilościach. Mrd. Kraków Lu-belska 18. K1855

Dom z ogródkiem w okolicy Poznania, parcie Górczyne, Junikowie, kupie Oferty Głos Wielkopolski dia 12607g.

Kamienice ze składami w dzielnicy handlowej kupie. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Głos Włp. dia 12628g.

Zbiór znaczków pocztowych kupie. - Oferty Głos Wielkopolski dia 12625g.

Wywrotki (dorki) po 0,75 oraz 1 m, rozstaw toru 600 mm szyny kolejki polnej wysokości 70-80 mm, kupie. Oferty podaniem ceny Głos Wielkopolski dia 12620g.

Dom kółkopokojowy kupie. - Oferty Głos Włp. dia 12636g.

Jadalnię okazjonalnie kupie. - Oferty Głos Włp. dia 12630g.

Barak mieszkalny lub gospodarczy kupie zaraz, Jan Sawała, Przełęcz, poczta Poznań 20. 12695g

Obrączki ślubne (pare) kupie. Oferty Głos Włp. dia 12669g.

Wózek dziecięcy czeski, gębokł, kupie. Oferty Głos Wielkopolski dia 12672g.

Parcele Puszczakowie - Puszczakowice w właściciela kupie. - Oferty Głos Wielkopolski dia 12688g.

Zamiana

Pokój z kuchnią, samodzielne, zamienie na 2 pokoje z kuchnią, Poznań, Czerwonej Armii 30, m. 18. 12613g

Zamienie 1 pokój kuchnia, łażienka w centrum Wrocławia na 2 pokoje kuchnia, wygodny, Lesno lub Poznań Wszelkie koszty zwrócić. Głogów, ul. Stalina 40a Foto „Irena”. K1866

2 pokoje kuchnia Zielonej Góry. Śródmieście, zamienie na podobne względnie mniejsze Poznań. - Oferty Głos Wielkopolski dia 12629g.

Trzypokojowe piękne zamienie na 1-pokojowe kuchnia łażienka - Oferty Głos Wielkopolski dia 12637g.

Dwa duże pokoje kuchnia, łażienka, ogródkiem, ubikacją, samodzielne, dzielnicy willewskiej, zamienie na 2 mieszkania mniejsze. - Oferty Głos Wielkopolski dia 12634g.

2 pokoje kuchnia, samodzielne, komfort (Łazarz) zamienie na 2/pokojowe. Oferty Głos Włp. dia 12644g.

Wózków sprzedam. - Lasek, Podgórze 44. 12665g

Wózek koszykowy sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 29, m. 2. 12652g

Blam jagnięta białe 1200, maszynę szewską 1500 sprzedam. Kowalski, Poznań, Chwaliszewo 66. 12684g

Ogłoszenia

drobne do „Głosu Wielkopolskiego” przyjmują oprócz naszego Biura Ogłoszeń także wszystkie urzędy i agencje pocztowe.



Dnia 27 sierpnia 1952 zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, śp.

Wacław Burzyński

przeżywszy lat 46.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 30 bm., o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu przy ul. Bluszczowej. Msza św. odprawiona zostanie na jutro o godz. 8 w kościele Bożego Ciała.

W ciężkim smutku pogrzebni żona, syn, córka i rodzina 12697g



Wacław Frankowski

przeżywszy lat 71. mistrz rzeźnicki

Wprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego w Komornikach odbędzie się w sobotę, 30 bm., o godz. 9.30, po czym nabożeństwo żałobne z wigilią i pogrzeb. Ciężko strapieni żona, córka, zięć i rodzina 12676g

Lekarskie

Wznowiłem przyjmowanie chorych. Dr Kazimierz Neyman, specjalista chorób wewnętrznych, Poznań Gwardii Ludowej (Wzbrzeście) 7, tel. 19-06, godziny przyjęć: 16 do 17¹⁵. 12692g

Wolne posady

Gospośia z gotowaniem, kochająca dzieci, potrzebna Poznań Rokossowskiego 101, m. 1. 12524g

Pomoc domowa na wyjazd z dwójkiem dzieci na wieś, potrzebna. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 12602g.

Uczniwy pracownik do mycia potrzebny. Pokój utrzymanie na miejscu, Ciesielski, Wróblewo, Międzyw. Szamoty, wgl. Poznań, telefon 60-01. 12603g

Gospośia do lekarza potrzebna. Poznań Wojskowa 19, m. 4. 12604g

Pomoc domowa młodsza, do 2 osób, na stałe potrzebna. Poznań Chłobów 22, m. 4. 12612g

Wózka samotny z utrzymaniem potrzebny. Ogrodnictwo Rymasz, Zabkowo, Czerwonej Armii 36. 12615g

Siatkarz potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Wytwórnia Siatki Parkanowej, Poznań, Czerwonej Armii 23. 12597g

Potrzebna szwaczka na buszonoze i repasarka Zgłoszenia: Pracownia „Ela” Poznań, Kościelna 9 m. 4. 12591g

Krawciarki rutynowane do szycia krawatów u siebie poszukuje prywatna firma. - Oferty Głos Włp. dia 12648g

Gospośia potrzebna na gospodarstwo. Zgłoszenia: Kaczmarek, Grunowice, poczta Stępczowo, powiat Wągrowiec 16114g

Robotnik do koni potrzebny zaraz. - Palaczowa, Poznań, Górk 3. 12600g

Gospośia uczciwa potrzebna. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 33, „Galeria”. 12657g

Pomoc domowa potrzebna. - Warunki dobre. Poznań, Rokossowskiego 105, m. 9. 12662g

Pomoc domowa potrzebna na tydzień Poznań Piękna 43, Jeżyce. 12681g

Szukam posady Samotna starsza wiejska zajmująca się gospodarstwem domowym na stałe. - Oferty Głos Wielkopolski dia 16154g.

Nauka Trzyletnia nowożesna to respondencja nauka księgo-wości 66d skrytka 163 K1697

Osobiste Pana w białej czapce i popielatym ubraniu proszę aby był w niedzielę na Włdzie przy kościele. 12609g

Sprzedaż Parcele w Krzyżanowicach koło Jeżora sprzedam Oferty Głos Wielkopolski dia 12553g

W dniu 23 sierpnia 1952 r. zmarł

Tadeusz Lugierski

długoletni pracownik Zakładu Zbytu Energii

W Zmarłym tracimy sumiennego i pilnego pracownika oraz dobrego kolega.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja Rada Zakładowa Pracownicy K1869

OGŁOSZENIA DROBNE

Pies wilczyca na sprzedaż. - Poznań, ul. Madalińskiego 13, m. 27. 16112g

Dom nowy 2-morgownik ogrodem w Mogilnie 65000 zł. sprzedam. Zgłoszenia: Mogilno, Osiedle 9 m. 3. 12593g

Parcele: 4000, 2000, 1000 m² Podolany 980 m² Wągrow

...w Golinie, powiat Konin, brak jest stałego kina? Miasteczko to liczy około 3 tysiące mieszkańców, którzy spragnieni są jakiegokolwiek rozrywki.

...również w Golinie nie ma dotąd ani jednego dentysty? Czyżby Wydział Zdrowia przy Prezydium PRN w Koninie sądził, że mieszkańcy Golinie nie cierpią na ból zębów?

...natężenie gazu w Raulcu jest tak słabe, że gospodynie w żaden sposób nie mogą ugotować na nim obiadu? Zdarza się często, że gazownia puszcza zamiast gazu powietrze, lub zupełnie wyłącza dopływ gazu.

...Prezydium MRN w Grodzisku Wlkp. nie pomyśli o ukończeniu prac przy oczyszczaniu stawu w parku miejskim im. Gen. Świerczewskiego? Oczyszczenie wspomnianego stawu rozpoczęło się w ubiegłym roku. Naprawdę, żółcie tempo!

...Prezydium PRN w Obornikach odsyła pracowników PCD po przydział węgla do Ekspozytury w Poznaniu? Jako pracownikom PCD zatrudnionym w powiecie obornickim, przysługuje im przydział węgla na miejscu pracy.

...w Śremie, szczególnie w soboty i dni przedświąteczne zawodzi dystrybucja chleba? Świat pracy z rozgoryczeniem czeka, aż PSS „Jedność” w Śremie nareszcie sprawę tę ureguluje.

...w Kamieniu, powiat Kościan, nie przykryje się zbiornika, znajdującego się obok szkoły podstawowej, do której ściekają wszelkie nieczystości od inwentarza? Co na to komisja sanitarna?

14 bm. o g. 17 został nadany list „Express” — pocztowy z miejscowości Siemianowice, powiat Katowice, do Wielichowa, pow. Kościan. Przebył on trasę tę w naprawdę expressowym czasie bo, tylko w ciągu 5 dni. Jakże były jego koleje i losy? Jak wynika z datownika pocztowego, wyżej wspomniany list był „już” w dniu 17. 8. 52 r. w Urzędzie Pocztowym w Wilkowie Polskim, natomiast do Wielichowa oddalonego o 9 km do rak adresata ob. Anny Frąckowiak nadszedł 19 bm.

Z powyższego faktu wynika, że jeszcze na niektórych placówkach pocztowych, pracują ty-powij biurokracji, których nawet nie wchodzi na lepką „Express”, świadcząca że sprawa była b. pilna (MM)

Młodzież Ostrowa Wlkp. ukończyła ostatnio zebrania sztafety konstytucyjnej, gdzie podsumowano wykonanie dotychczasowych zobowiązań zlotowych i podjęto nowe. W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego zebranie odbyło się w dwóch grupach, na których młodzież podjęła cenne zobowiązania, dając tym samym dowód zrozumienia znaczenia Konstytucji dla naszego narodu. Młodzież podjęła się wykonać plan, nałożony na brygady przy zwiększonej wydajności pracy, dając cztery wagony więcej, niż przewidziano, zaoszczędzić 15 ton blachy, u-

tworzyć trzy brygady młodzieżowe oraz podnieść dyscyplinę pracy.

Również zobowiązania podjęli młodzieżowcy z Weźia PKP, m. in. ob. Cieluch zobowiązał się przejechać parowozem z Ostrowa do Pystkowiec na zaoszczędzonym smarze. Oprócz zobowiązań produkcyjnych, wyrażających się kwotą 29.991,20 zł młodzież podjęła cały szereg zobowiązań w ramach pracy społecznej. (Hof)



CAF — fot. A. Piwoński

Na zdjęciu: młodzież zaopatruje się w teczki i tornistry w warszawskim CDT.

Na trzydniowej konferencji sierpniowej nauczycieli powiatu wolsztyńskiego przeanalizowano dokładnie wszystkie dotychczasowe osiągnięcia i błędy oraz wytyczono linię postępowania w nowym roku szkolnym. Dwa wnioski referaty i sekretarza Kom. Pow. PZPR Peplińskiego i kierownika Wydziału Oświaty Borkowskiego wyznaczyły jasny cel pracy nauczycielskiej w duchu leninowsko-marxistowskiej nauki. Szeroka dyskusja, w której nie szczędzono słów krytyki i samokrytyki dowiodła, że wychowawcy chcą dobrze spełnić swe obowiązki w nadchodzącym roku szkolnym.

A oto krótkie omówienie sytuacji szkolnictwa w powiecie wolsztyńskim. W ub. roku było 57 szkół podstawowych, do których uczęszczało 5242 uczniów. Frekwencja młodzieży w szkołach wynosiła 97,8%, wysuwając pod tym względem powiat na czołowe miejsce w okręgu. Z nowym rokiem szkolnym dzieci będą uczęszczały do szkół wiejskich w lepszych niż dotychczas warunkach, gdyż stopień organizacyjny zostanie podniesiony w 6 szkołach. Umo-

Każdy rolnik dokonuje lustracji pól ziemniaczanych i zwalcza stonkę!

OPERA — g. 19
„Halka”
POLSKI — g. 18.30
„Balladyna”
NOWY — g. 19
„Tajna wojna”
Gnieźno — „Robert Cooper oskarża”
Kina
APOLLO — g. 15. 17.
19 i 21 — „Wilhelm Tell”
BAŁTYK — g. 15.30.
18 i 20.30 „Ditta”
MUZA — g. 16. 18 i 20
„Bez adresu”
RIALTO — g. 16. 18 i 20
„Złote jeziorko”
WARTA — g. 14 i 16
„Siedmiu śmiałych”.

g. 18 i 20 — „Ucieczka z niewoli”
i 19 „Na arenie”
PIAST — g. 19
„Dziwczyną u źródła”
FOTOPLASTIKON — g. 10—22 — „Wzduch Łaby”
Radio
Program II
fala Poznania 249 m
5.05, 7.55, 12.04, 14. 17.
18.50 (P), 21. 23.50
Koncerty:
5.20 (P), 6.50 — stylizowana muzyka ludowa, 12.15 — Bayer „Wieszcza lalka”, 13.20, 14.15, St. Popiel „Suita ludowa”, 14.30, 16 — popularny, 16.20 (P) — Straszny dwór, 17.15 — śpiew, 18 (P) — tańeczny, 19.05 (P) — recital klawesynowy.
Audyje inne:
5.10 — dla wsi 6.20 (P) — lokalne i aktualności, 8.30 — dla obozów i kolonii, — 11.45 — głos mł. kobiet, 12.30 dla wsi, 13.15 (P) — lokalna i informacje, 15.10 —

fragment powieści H. Manna „Podwładny”, 15.30 — dla dzieci, 17.45 — Chiny Ludowe budują nowe życie, 18.20 (P) — dyskusja dlaczego dzieci kłamią, 18.30 radiowy klub racjonalizatorów, 19.25 (P) nasze plany produkcyjne, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 ludziom „Janu 6-letniego, 20.40 — „Tragedia jugosłowiańska”, odcinek książki O. Malcewa, 21.50 — znacie to, więc posłuchajcie
Sport:
22.20 — reportaż z Węścigu Kolarskiego Dookoła Polski

PIĄTEK
Jana
Środek w.: 4.57
zach.: 18.49
Księżyc w.: 15.32
zach.: 21.58

Zachmurzenie zmienne i miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od 16 st. C do 22 st. C. Wiatry umiarkowane zwłaszcza na północy dość silne i porywiste z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Dyżur pełni: Państw. Szpital Kliniczny im. Pawłowa (chirurgia i interna), ulica Długa 1/2, tel. 30-04

nr 173: Dzierżyńskiego 275
nr 102: Rokossowskiego 72
nr 117: Kraszewskiego 12
nr 95: Marcinkowskiego 11



WYDAWCA: Instytut Prasy „Czytelnik”, NAKŁADCA: RSW „Prasa”.

REDAGUJE ZESPÓŁ.
REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II ptr. Telefony: centrala (łączy wszystkie działy) 62-70, 64-75, redaktor naczelny 78-76, sekretarz redakcji 74-36, dział miejski 79-88, dział listów i interwencji 78-57, 78-64, redaktor dyżurny (do godz. 22) 64-75, drukarnia (nocny) 64-72. Godziny przyjęcia w redakcji: od 10 do 12.

ADMINISTRACJA: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, parter.
PRENUMERATA: zamówienia przyjmują wszystkie urzędy pocztowe, listonosze oraz kioski gazetowe.

OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 62-31, konto PKO Poznań V 5220.110. Biuro czynne od 7 do 15.30, w soboty do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Poznań, ul. Wawrzyniaka 39.
K—3—12740



— Milcze! Powtarzam rozkaz operacyjny: Kapral Gamrak wiąże nieprzyjaciela od czoła. Obejmując dowództwo grupy oskrzydłającej, w ciągu nocy forsuje Wisłę, uderzam... Gamrak, powtórz rozkaz.

Gamrak ciągle stał na baczność, tyle, że butelkę w krzaki cisnął. Ale rozkaz powtórzył w wersji skróconej:

— Ja, na miazgę, panie generale.

— Bardzo dobrze! — Friedeberg był zachwycony: — uczcie się, Mineyko! Sedno, sedno trzeba uchwycić. Właśnie na miazgę! No, tymczasem możecie spocząć. A my, do dzieła!

Szamotali się teraz z Mineyka przez parę minut, generał pchnięty w dół, do Wisły, adiutant w pas go chwytając i na kolanach niemal prosząc: do wieczora. Gamrak odszedł i teraz powrócił, bardzo ponury:

— Jak na miazgę, to mi gwizdać na wszystko. Myślałem garaż otworzyć w Przemyśle, a jak tak, to pies go w morde. Więcej chować nie będę!

Zrozumiełi to przemówienie dopiero gdy skończył i wyciągnął rękę — z półlitrem spirytusu:

— Na czarną godzinę, myślałem No, nadeszła.

Rzucili się nań, starą już rozrębioną. Najgorszy był brak zagrychy Mineyko zerwał z głodu parę jagód, ale pluć zaraz począł taskotliwie zanadto nasiona. Złapał spirytus, zagryzając jeno długimi tykami wrzśniowego powietrza którymi usta, gardło, przełyk starali się ochłodzić, przemęczyć no ogniu i srodzicie spirytusowym.

Potem butelkę w krzaki, sami w dół. Mineyca spirytus, jak powódz wszystkie opory rozwalił, spieszyl teraz, Friedeberga popychał, przerażony, że nie zdąży na czas przesunąć średnich czołgów do przeprawy. Generał toczył się z góry piasek za nim złotawym strumyczkiem, dziewanny samotnie się chwycił przez sekundę spadkiem gwałtownym przerażony przez dwie sekundy dziewanna ciężar generalskiego kałduna dzielnie trzymała, potem z kornejami prysła leciał na dół, jak pochodnią wymachując jej ognistą u góry, wiochatą i szarą niżej łodygą.

Gamrak stał, patrzył za nim, mruzczał. Potem zawrócił między sosnki, wlaź do samochodu. Po minucie, przychając i warząc samochód wynurzył się z gęstwin, zakręcił, droga cmentarna pojechał z powrotem na zachód.

Nie widzieli go, od krzaczka do krzaczka toczyli się nad Wisłę. Chłodek twarzy im obmył, mlasnął piaseczek szary od wody. — Łódki, łódki poszukam — przypomniał Mineyko.

— Co tam łódka! Łódka żadna sztuka! — odparł Friedeberg. — Wpław!

— Rozkaz! — krzyknął Mineyko i skoczył, przepisowo ręce przed sobą zwierając hukiem, głowę chyłac, wyginając się. Woda plusnęła, zwarła się nad nim, po dziesięciu metrach wypłynął i długimi, kraulowymi zamachami zaczął przemierzać rzekę.

— Jak książę Józef! — z zachwytem pomyślał Friedeberg. Zapomniał o mineykowej fantazji z czołgami i przeciwnatarciem, ta elsterska ogarnęła mu teraz umysł. — Jak książę Józef! Także wieja! Także przez rzekę! — Nachylił się, dłońmi klepał mętnawą i chłodną wodę: — Ale! Tamten gdzieś w Saksonii, a tu nasza kochana, śliczniutka Wisła! — Ten wzeład jakby szturchnął go w kark, całym ciężarem rzucił się przed siebie, grunt tracąc, prądem porwany, znowu na chwilę oprzytomniał: — pływać nie umiem! — i zaraz odpowiedział: — a książę Józef umiał? Woda była chłodna, do ust wdzierała się przemocą, żeby rozpychając jakby pięściami. — Bez sensu! Tępe! — to krzyknął i zaraz myśli głupia: a książę Józef z sensem?

I zaraz potem zaczął rękami wymachiwać, rzucać się w szybkiej wodzie, bulgotać wołaniem o pomoc. Ciężkie buty generalskie, ciężki mundur, wodą wezbrany, brzuch ciężki, ciężar starości. Może jeszcze coś myślał, ale skąd wiedzieć, co myślał topielcy.